

MAGAZYN DLA WYMAGAJĄCYCH

LIDER BIZNESU

OGRODNICZY MAGAZYN BRANŻOWY

ISSN 2544-7653

nr 8/2019



Bartłomiej Zając:

Efektywnie, kompleksowo, nowocześnie s. 6

Zieleń miejska:

Prace w pasie drogowym s. 28

BiOPON



- przejrzyste logo
- atrakcyjne zdjęcie
- dobrze wyeksponowane przeznaczenie produktu
- czytelne hasła marketingowe

MIESZANKI NASION TRAW
ZMIENIAMY SIĘ NA LEPSZE

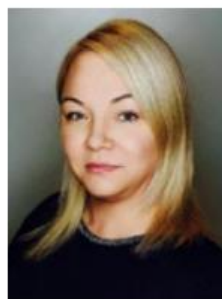


NOWOŚĆ



www.biopon.pl

Kiedy będziecie Państwo czytali ten numer Lidera Biznesu, świat wokół nas będzie już mocno zanurzony w klimacie Świąt. Nieśmiertelny hit „Last Christmas” z całą pewnością będzie grany w każdym sklepie, galerii, taksówce. Jest to magiczny czas. Dokładnie rok temu pracowałam nad pierwszym numerem Lidera Biznesu, który został wydany pod moim redakcyjnym okiem.



Dzisiaj mogę śmiało powiedzieć, że ten rok był dla mnie intensywny, pracowity, ale także bardzo wyjątkowy. Dużo się nauczyłam, dowiedziałam, poznałam wspaniałych ludzi, którzy zaprosili mnie do swojego świata i pokazali, jak wiele radości daje praca połączona z pasją i hobby. Chcę Państwu za to gorąco podziękować. Wiele znaczyły dla mnie wszystkie rozmowy, spotkania i przekazywane uwagi.

Tysiące przejechanych przez Polskę kilometrów, w scenerii czterech pór roku, wspominam z uśmiechem na twarzy. Dzięki temu docierałam do Państwa firm, miejsc ważnych dla branży ogrodniczej, na spotkania. Dziękuję, że pytania, które do Państwa kierowałam, zawsze były traktowane z ogromną życzliwością. Wspólnie tworzyliśmy magazyn, który spotyka się z Państwa pozytywną oceną, za co jestem bardzo wdzięczna.

Z tego miejsca pragnę życzyć Państwu wspaniałych Świąt, wypoczynku w gronie najbliższych i przyjaciół oraz udanej zabawy Sylwestrowej, a w nadchodzącym roku 2020 spełnienia marzeń zawodowych i prywatnych.

Wierzę, że znajdziecie Państwo czas na lekturę Lidera Biznesu, do której serdecznie zapraszam.

*Klaudyna Bogurska-Matys
redaktor naczelna*

MAGAZYN DLA WYMAGAJĄCYCH

LIDER BIZNESU

OGRODNICZY MAGAZYN BRANŻOWY

„Lider Biznesu. Ogrodniczy Magazyn Branżowy”

RPR 3729

redaktor naczelna: Klaudyna Bogurska-Matys

klaudyna.bogurska@grupamtp.pl

Redakcja:

Narcyz Piórecki, Paulina Heilman,
Robert Radkiewicz, Andrzej Zawadzki
Tomasz Szostak, Anna Skoczek
Ewa Więcek-Janka, Marek Goliński
Tomasz Ciesielski

specjalista ds. sprzedaży

i relacji z klientami: Beata Pacyńska

tel. +48 539 777 538, tel. +48 61 869 26 92

e-mail: beata.pacynska@grupamtp.pl

Korekta:

Ilona Burczyk

Wydawca:

Międzynarodowe Targi Poznańskie Sp. z o.o.

ul. Głogowska 14, 60-734 Poznań

Kolportaż: prenumerata redakcyjna

Wszystkie opublikowane materiały objęte są prawem autorskim. Przedruk i wykorzystanie materiałów możliwe jest wyłącznie za zgodą redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów i zmiany tytułów nadesłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i materiałów promocyjnych.

Redakcja informuje, że administratorem danych osobowych jest wydawca czasopisma - Międzynarodowe Targi Poznańskie z siedzibą w Poznaniu, ul. Głogowska 14. Dane osobowe będą przetwarzane w celach marketingowych i statystycznych, do momentu ich wycofania. Reklamacje i sprzeciw dotyczące przetwarzania danych osobowych w serwisie należy zgłaszać drogą elektroniczną na adres e-mail: HYPERLINK "mailto:iod@mtp.pl" iod@mtp.pl (Inspektor Ochrony Danych). W razie takiej konieczności dane mogą być udostępniane wyłącznie podmiotom współpracującym z Administratorem w celu realizacji powierzonych im zleceń i usług. Przysługuje Państwu prawo dostępu do treści swoich danych oraz żądania ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, wyrażenia sprzeciwu wobec przetwarzania, wycofania zgody lub wniesienia skargi do organu nadzorczego oraz prawo do przenoszenia danych osobowych. Zapewniamy, że dokładamy wszelkich starań, aby zapewnić środki fizycznej, technicznej i organizacyjnej ochrony danych osobowych przed ich przypadkowym czy umyślnym zniszczeniem, przypadkową utratą, zmianą, nieuprawnionym ujawnieniem, wykorzystaniem czy dostępem, zgodnie ze wszystkimi obowiązującymi przepisami.

Zdjęcia: MTP, archiwum firm, Fotolia.pl,
Stalco, Tomasz Ciesielski, Andrzej Zawadzki,
Wiktoria Kozica, UM Śmigiel
UNSPLASH, Pixabay,
A&M Kałuziński Szkoła Polskie Korzenie

DRUK: Standruk

Oddano do druku 25.11.2019 r.

spis treści

SYLWETKA WYDANIA

6-7 Bartłomiej Zając: Efektywnie, kompleksowo, nowocześnie

TOP EVENT

8 W Szkółce Roślin Ozdobnych Ulińscy – dzień otwartych drzwi i szkolenia dla centrów ogrodniczych
9 PSCO – zamówienia przedsezonowe
10-11 Arena Krajobrazu – Zupełnie nowe wydarzenia w branży ogrodniczej po raz pierwszy na GARDENII
60-61 Busem przez polskie ogrody – drugi sezon oryginalnego projektu

NOWOŚCI RYNKOWE

14-19 Nowości produktowe 2020

BRANŻOWE KONTEKSTY

22-23 Krzew z potencjałem
24-25 Ogród może być modny
36-38 Startup Moonstera – Cisza i komfort
54-55 Special Days
56-57 Mag. Elegancja i jakość

SZKÓŁKARZE

26-27 Prace zimowe w Szkółce Polskie Korzenie – odpoczywamy czy pracujemy?

OGRODNIK

12-13 Dzielę się swoją pasją
32-33 Zielony dywan – jesienna reaktywacja

RADKIEWICZ RADZI

30-33 Wydłużamy sezon!

OGRODNICTWO PROFESJONALNE

40-43 Jesienne prace gospodarcze i wymiana sprzętu na zimowy

ZIELEŃ MIEJSKA

20 Śmigiel – Mieszkańcy docenili zieleni
28-29 Prace w pasie drogowym

WIEM, CO SPRZEDAJĘ

34-35 Zamówienia – czas start

PORADNIK

48-50 Potencjał sukcesyjny, kompetencje i cechy przydatne w procesie sukcesji
Sukcesorzy sami o sobie
44-46 Środki ochrony indywidualnej
62 Gwiazda betlejemka – Poczuj święta

MARKETING I ZARZĄDZANIE

52-53 Czy można zarządzać wiedzą?

PRAWO

58-59 Funkcjonowanie firmy po śmierci właściciela

MAGAZYN DLA WYMAGAJĄCYCH

LIDER BIZNESU
OGRODNICZY MAGAZYN BRANŻOWY



GARDENIA

MIĘDZYNARODOWE TARGI OGRODNICTWA I ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU



WSPANIAŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA,
SPĘDZONYCH W RODZINNEJ ATMOSFERZE.
W TYCH WYJĄTKOWYCH DNIACH
WIELE RADOSNYCH CHWIL I ODPOCZYNKU
OD CODZIENNEGO ZABIEGANIA.

NA NOWY ROK ŻYCZENIA ZDROWIA,
SUKCESÓW W ŻYCIU PRYWATNYM I ZAWODOWYM
ORAZ WYŁĄCZNIE POMYŚLNYCH DNI.

ŻYCZY ZESPÓŁ
TARGÓW GARDENIA I GREEN AREA SHOW

Efektywnie, kompleksowo, nowocześnie

WIEK ROBISZ...

Nosalowy Dwór 20. 22

ROZMAWIA: Klaudyna Bogurska-Matys ZDJĘCIA: Stalco

Od początku swojego istnienia Dział Odzieży i Akcesoriów BHP miał wysoko postawioną poprzeczkę. W ramach intensyfikacji całej firmy rozwija się bardzo dynamicznie. Każdego dnia udoskonala swoją ofertę i funkcjonowanie, aby efektywnie wypełniać misję, jaka mu przyświeca. Ta misja to dostarczanie produktów najwyższej jakości, które mają za zadanie ułatwić codzienną pracę. Dynamika działania jest zasługą zgranego zespołu z wyjątkowym kapitanem. To Bartłomiej Zajac – młody, dynamiczny, ambitny. Po swoim ojcu odziedziczył charakter wizjonera, który nieustannie pcha go do przodu, nie pozwalając zatrzymać się ani na chwilę. Bartłomiej Zajac i jego zespół to nie tylko opieka nad produktem. To również bardzo szeroko zakrojone działania szkoleniowe i marketingowe. W całej Polsce można spotkać młodego managera, który prowadzi wykłady na temat podległego mu asortymentu. Dzięki tym szkoleniom, sprzedawcy mają świetną wiedzę na temat właściwości i funkcyjności każdego produktu BHP. Na tym jednak nie koniec. Przez cały rok organizowane są liczne wydarzenia promujące produkty i wiedzę BHP, jak choćby pokazy odzieży roboczej, spotkania z wykonawcami czy dni otwarte partnerów handlowych. Tworzone są także wizerunkowe filmy o charakterze instruktażowym oraz wiele innych materiałów promocyjnych, które mają swój początek podczas sesji zdjęciowych.

■ Jaka jest Pana rola w Stalco Group?

Bartłomiej Zajac Moja rola w Stalco Group związana jest z produktami ochrony osobistej i odzieży BHP. Jestem odpowiedzialny za cały dział BHP, który dzisiaj stanowi jedną z najbardziej dynamicznie rozwijających się grup produktów w naszej ofercie.

■ A jaka była historia powstania działu BHP?

Bartłomiej Zajac Kilka lat temu rozmawialiśmy o przyszłości i rozwoju firmy Stalco. Pamiętam doskonale to spotkanie. To wtedy zapadła decyzja, aby stworzyć dział BHP. Nasze początki były ukierunkowane na badanie rynku pod kątem potrzeb i tego, co aktualnie jest w dystrybucji. Rozmowy z naszymi klientami, Internet, katalogi aktualnych dostawców, wizyty na targach dały początek. Stworzyliśmy trzon pierwszej oferty. Kolejne kroki w rozwoju to dobór materiałów, poszukiwanie dostawców, wizyty w szwalniach oraz u producentów akcesoriów BHP czy środków do ochrony osobistej. Na podstawie wzorów opracowaliśmy strategię dla marki. Kolejne etapy to budowanie całego zespołu, który tworzą dzisiaj ludzie młodzi, ambitni, z otwartymi głowami.

■ Jakie są kryteria doboru asortymentu?

Bartłomiej Zajac Najprostsze co zrobiliśmy, to „posłuchaliśmy rynku”. Nasze produkty tworzymy na potrzeby użytkownika. To ludzie użytkujący ubrania mówią, czego potrzebują, aby ich codzienna praca była prostsza, łatwiejsza i bardziej efektywna. My dodajemy cechy designu do potrzeb przyszłych użytkowników i tak dobieramy nasz asortyment.

■ Dla kogo przeznaczacie swoje linie BHP w ramach produktów dedykowanych do rynku Home&Garden?

Bartłomiej Zajac To dobre pytanie. Początki proszę pamiętać były takie, że nasze produkty w ramach BHP tworzyliśmy dla rynku wykonawców i przemysłu. Tutaj zdobyliśmy duże doświadczenie i na tym się skupialiśmy. Moment, kiedy pojawiły się u nas produkty z linii Stalco

Garden spowodował, że trzeba było sięgnąć do nowych zasobów. Zrobiliśmy najprostszy z możliwych zabiegów – zapytaliśmy kobiety, które często są decydującym głosem w ramach home & garden. To Panie podpowiedziały, czego oczekują od produktów dedykowanych dla ogrodu. Nie chcemy absolutnie nikogo dyskredytować, więc zapytaliśmy też profesjonalistów w branży ogrodniczej. Takim sposobem nasze produkty dedykujemy zarówno do odbiorców domowych, jak i profesjonalnych.

■ Jakie są walory pracy w firmie rodzinnej?

Bartłomiej Zajac Dostrzegam największą zaletę w tym, że decyzyjność jest w linii prostej. Kolejnym bardzo ważnym aspektem jest atmosfera w pracy. Staramy się, aby każdy kto z nami pracuje, miał poczucie, że praca jaką wykonuje jest ważna i powoduje to, że firma i ludzie w niej zatrudnieni rozwijają się. Tata nauczył mnie ważnej cechy – słuchać ludzi i rozmawiać z nimi. Tak staramy się działać – jak w rodzinie, rozmawiać o wszystkim co łatwe i trudne.

■ Co Pana najbardziej inspirowało do działania?

Bartłomiej Zajac To mój zespół, który codziennie daje mi motywację do pracy, no i nasi ludzie, którzy pracują z klientami i którzy przynoszą z rynku nowe tematy dla nas do rozwoju. To także spotkania z naszymi klientami, w których często uczestniczę. Klienci są barometrem tego, czy nasza wizja idzie we właściwym kierunku. Dzisiaj wiemy, że dzięki naszym klientom i temu, że słuchaliśmy tego, co chcą nam przekazać, dokonaliśmy właściwych wyborów.

■ Jakie jest Pana hobby, które pozwala się zrelaksować?

Bartłomiej Zajac Moim hobby jest piłka nożna. Grałem od małego. Do dzisiaj gram zarówno w klubie, jak i w lidze futsalowej. Ostatnie lata nie pozwalały mi na realizację kolejnego hobby związanego z podróżowaniem i odkrywaniem nowych miejsc. Wracam powoli do tego. Nowe kultury, ludzie, zwyczaje, tradycje – warto jest z tego czerpać dobre wzorce.

**TWORZYMYSY PROFESJONALNY SPRZĘT,
ABY POMÓC LUDZIOM PRACOWAĆ
I CZUĆ SIĘ BEZPIECZNIEJ**

**Od początku swojego istnienia Dział
Akcesoriów BHP miał wysoko postawioną
poprzeczkę. Rozwija się bardzo dynamicznie
każdego dnia. Nieustannie udoskonala swoją
ofertę i funkcjonowanie, aby efektywnie
wypełniać misję, jaka przyświeca jemu i całemu
Stalco Group.**





W SZKÓŁCE ROŚLIN OZDOBNYCH ULIŃSCY

dzień otwartych drzwi i szkolenia dla centrów
ogrodniczych

 **TEKST i ZDJĘCIA: Szkołka Roślin
Ozdobnych Ulińscy**



Druga edycja wydarzenia, które miało miejsce 18 i 19 października 2019 roku w Kozerach, można powiedzieć, że na stałe wpisuje się w kalendarz wydarzeń branżowych. Jak zapewniają organizatorzy - Emilia i Grzegorz Ulińscy oraz Robert Radkiewicz - Projekt Centrum Ogrodnicze, kolejna edycja została bardzo pozytywnie przyjęta przez odwiedzających właścicieli i pracowników sklepów ogrodniczych, firmy zakładające i projektujące ogrody.

Rozbudowana formuła, o certyfikowane szkolenia warsztatowe z zakresu budowania ekspozycji w centrach ogrodniczych i praktycznego stosowania środków ochrony roślin w ogrodach, jak również doboru robotów koszących do odpowiednich projektów ogrodniczych, spotkała się z bardzo pozytywnym odbiorem. Dwa dni otwartej szkółki to również możliwość zapoznania się z najnowszą ofertą Cash & Carry Ulińscy. Koncepcja zrealizowana w ubiegłym roku jest bardzo dobrze odbierana wśród wieloletnich i nowych kontrahentów. Odwiedzający mieli możliwość zapoznać się z ofertami specjalnymi i dokonać zamówień na preferencyjnych warunkach handlowych.





PSCO

Zamówienia przedsezonowe

Stowarzyszenie podczas walnego zgromadzenia swoich członków zorganizowało otwarte, bezpłatne prelekcje i szkolenia ogrodnicze, na które zaprosiło wielu przedstawicieli niezrzeszonych w PSCO Centrów Ogrodniczych z całej Polski.

Ważnym punktem corocznego wydarzenia PSCO były Targi Tradycyjnego Rynku Ogrodniczego organizowane wspólnie przez PSCO i Grupę Zakupową DCO. Wystawa z roku na rok cieszy się większym zainteresowaniem i już na stałe wpisała się w kalendarz ważnych wydarzeń branży ogrodniczej. Możliwość zaaranżowania własnego stoiska, przedstawienie w bezpośrednich rozmowach swojej firmy, produktów oraz nowości ofertowych zaowocowała dla wystawców wieloma nowymi kontaktami i przyczyniła się do pozyskania satysfakcjonujących zamówień przedsezonowych.

W dniach 14-15.11.2019 roku w Hotelu Czarny Staw w Nowym Adamowie odbyło się Walne Zgromadzenie PSCO oraz - towarzyszące temu wydarzeniu od lat - Targi Tradycyjnego Rynku Ogrodniczego.

 **TEKST I ZDJĘCIA: KAROLINA FILIPIAK, PSCO**



REKLAMA

Radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności w Nowym Roku
wraz z podziękowaniami
za dotychczasową współpracę.

Agronas & Rolimpex



NAJLEPSZE TRAWY Z ŁAWY®

GRAMINEX®

WASIENNIK®

P.P.H. AGRONAS Sp. z o.o. 62-600 Koto, ul. Żeromskiego 83, tel. 63 272 04 03, www.agronas.pl *** **ROLIMPEX S.A.** ul. Lubawska 7, 14-200 Ława, tel. 89 648 24 07, www.rolimpex.pl

Zupełnie nowe wydarzenia w branży ogrodniczej po raz pierwszy na GARDENII

13 lutego 2020 roku Taina Suonio z Finlandii i Hexian Jin z Chin spotkają się z architektami krajobrazu na „Przeglądzie Portfolio” podczas Areny Krajobrazu na Międzynarodowych Targach Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu GARDENIA 2020. Nasz gość specjalny z Chin przygotowuje też autorską prezentację, która odbędzie się drugiego dnia Areny Krajobrazu 14 lutego w pawilonie 8A o godz. 10⁰⁰. Poniżej przedstawiamy sylwetki naszych gości. Zapraszamy profesjonalistów i studentów do udziału w warsztatach. Rejestracja na stronie: arenakrajobrazu.pl.

Organizatorzy:


www.arenakrajobrazu.pl
 fb: Arena Krajobrazu

■ TEKST: Fundacja Fractal, ZDJĘCIA: Tomasz Ciesielski i archiwum prywatne projektantów

Taina Suonio

to utytułowana projektantka z Finlandii. Jest laureatką srebrnego medalu wystawy Chelsea Flower Show 2019 za ogród „Roots in Finland – Kyrö Garden”. Przez ponad czternaście lat współpracowała z wiodącymi brytyjskimi projektantami ogrodów, takimi jak: Carol Klein, Andy Sturgeon, Thomas Hoblyn, Paul Stone, Nigel Dunnett, Catherine MacDonald, Mark Gregory, gdzie kierowała zespołami odpowiedzialnymi za nasadzenia w ogrodach konkursowych przygotowywanych na międzynarodowe wystawy Chelsea Flower Show oraz Hampton Court Flower Show. Taina jest inżynierem ds. rozwoju (zielone dachy i zazielenienie miasta) w mieście Vantaa położonym w stołecznym regionie Finlandii. Specjalizuje się przede wszystkim w realizowaniu ogrodów na dachu i w realizacjach związanych z zieloną przestrzenią w mieście. Ukoronowaniem tej aktywności jest autorski projekt „Roslings Manor Gardens”.

Jej doskonale rozpoznawalne ogrodnicze realizacje znajdują się w Vantaa na terenie Narodowych Targów Mieszkaniowych. „Najbardziej zielony z zielonych” blok mieszkalny w Helsinkach w West Harbour, w którego skład wchodzi zielone dachy, ogród kuchennej bioróżnorodności oraz ogród leśny i ogród na barce to przykład jej ogrodniczego kunsztu.

W Londynie Taina współpracowała z profesorem Nigelem Dunnettem, tworząc „Magiczny i marzycielski” ogród na dachu Barbican Centre.

W czwartek **13 lutego 2020** Taina poprowadzi „Przegląd Portfolio” dla architektów krajobrazu.

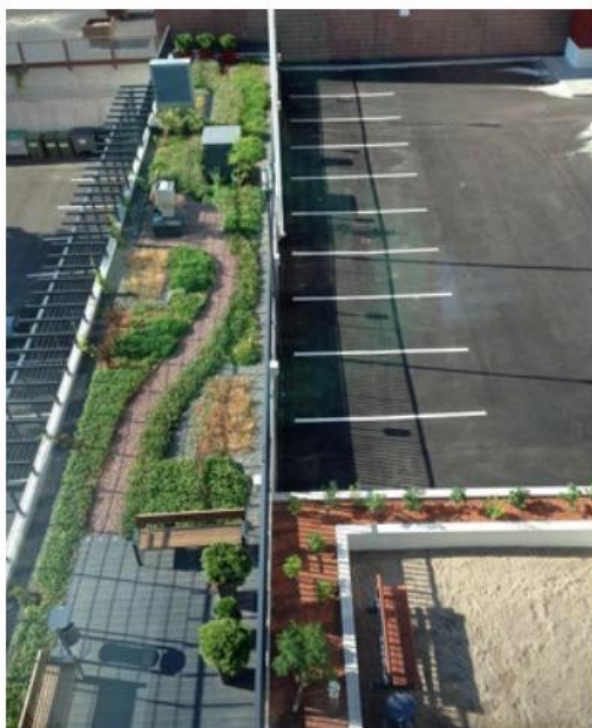
Hexian Jin

jest prezesem wydawnictwa i zastępcą redaktora naczelnego magazynu „Chinese Landscape Architecture” oraz profesorem w Zhejiang Agriculture & Forestry University, School of Landscape and Architecture. Jest autorką wielu prac naukowych i popularyzujących architekturę krajobrazu i ogrodnictwo. Specjalizuje się w badaniach w obszarze ogrodów leczniczych, historii i teorii architektury krajobrazu. Swoje zainteresowania skupia również na ogrodach przyświątynnych. Współpracuje stale z wieloma placówkami naukowymi zajmującymi się współczesnymi aspektami środowiska naturalnego m.in. w Shanghai Academy of Landscape Architecture and Planning.

Hexian Jin zaprezentuje w Poznaniu najnowsze rozwiązania i koncepcje w obszarze architektury krajobrazu, jakie realizowane są w Chinach. Prezentacja Hexian Jin pozwoli skonfrontować doświadczenia architektów europejskich z trendami projektowania dominującymi obecnie na rynku azjatyckim.

Zapraszamy drugiego dnia **Areny Krajobrazu 14 lutego 2020 do pawilonu 8A o godz. 10.00** na jej autorską prezentację.

Taina Suonio ▼



▲▲ West Harbour
Helsinki
▲ Roots in Finland
- Kyrö Garden
Taina Suonio ►

Hexian Jin ▼



▲Ogrody w kamieniołomie -
Nanning Garden Expo Park
Okładka Chinese Landscape
Architecture ►
Ogrody w kamieniołomie -
Nanning Garden Expo Park ▼
Hexian Jin ▼▼



DZIEŁĘ SIĘ

swoją pasją

Gdyby nieco ponad 20 lat temu ktoś powiedział mi, że będę zapalonym ogrodnikiem, uśmiechnąłbym się pod nosem i pomyślał, że osoba ta, delikatnie mówiąc, mija się z prawdą. A jednak, od prawie dwóch dekad interesuję się ogrodnictwem, a w moim sercu i głowie szczególną pozycję zajmują zimozielone rośliny liściaste. Skąd zainteresowanie tak wąską i wciąż niezbyt popularną dziedziną? Wpływ na to miało wiele czynników.

TEKST i ZDJĘCIA: Andrzej Zawadzki, www.zimozielonyogrod.pl

Po pierwsze miejsce zamieszkania. Po drugie natura. Po trzecie podróże. A na zakończenie elegancja i dobry smak, no ale o gustach się nie dyskutuje. Mieszkam na pograniczu podwarszawskich miejscowości Brwinowa i Podkowy Leśnej. Ta ostatnia to jedyne w całości zachowane w Polsce miasto – ogród. Moja okolica to w zasadzie las, a więc mnóstwo cienia, wilgoć i specyficzny mikroklimat. Wychowałem się w towarzystwie bluszczy, różaneczników, bukszpanów, ostrokrzewów, kalin, trzmielin pnących, mahonii i barwinków. Wszystkie te rośliny są zimozielone.

Podróżując po Europie i świecie, zauważyłem, że w miejscach mających podobny klimat do tego, który panuje pod Warszawą, rośnie znacznie więcej zimozielonych krzewów, bylin i pnączy. I nawet zimą miejsca te nie były szare, bure, przytłaczające, smutne czy po prostu nudne i puste. Wręcz przeciwnie, zimozielone rośliny liściaste nadawa-

ły im uroku, wdzięku i elegancji. Jeżdżąc po Polsce zauważyłem, że w wielu ogrodach botanicznych, parkach czy arboretach, nie tylko na Dolnym Śląsku, w Wielkopolsce czy na Wybrzeżu, ale również w Krakowie, podłódzkim Rogowie czy Warszawie oprócz popularnych, wspomnianych wcześniej różaneczników, bukszpanów i mahonii rosną wieloletnie różne odmiany ostrokrzewów czy lauroviśni oraz kalin sztywnolistnych i praskich. Skoro rosną tam, to czemu nie zaprosić ich do ogrodu? Przez pewien okres, szczególnie w latach 1945–1990, liściaste rośliny zimozielone były w Polsce zapomniane – zwłaszcza zieleń publiczna, z nielicznymi wyjątkami nawet do tej pory nie obfituje



w gatunki roślin, które z powodzeniem mogą znieść bez większego uszczerbku nasze zimy. Przez wiele lat po II Wojnie Światowej nie było ważne, czy ogród jest ładny, ważne było, że w ogóle się go miało. Z uwagi na braki na rynku często większość miejsca zajmowały w nim uprawy owoców i warzyw. Jestem jednak zdania, że już dawno nadszedł czas na piękne, wypielęgnowane, ale też przyjazne naturze, ptakom i owadom ogrody.

Stąd też pomysł na podzielenie się swoją pasją i doświadczeniem z innymi. To już nie tylko hobby, to również misja zazieleniania naszego kraju. Misję tą realizuję nie tylko poprzez coraz popularniejszy portal internetowy zintegrowany z blogiem, ale także za pośrednictwem telewizji (Rok w ogrodzie, Rok w ogrodzie Extra), mediów społecznościowych czy prasy. Popularyzację zimozielonych roślin liściastych wspierał nieistniejący już miesięcznik „Magnolia”, w którym przez ponad rok publikowałem cykl artykułów pt. Zieleni non-stop. Obecnie działania takie prowadzę wspólnie z wydawnictwem Burda Media. To również współpraca z lokalnymi mediami, uczestnictwo w Spotkaniach Blogerów Ogrodniczych oraz międzynarodowych wydarzeniach takich jak GARDENIA, Zieleni to życie czy Green Days. To także współredagowanie internetowej Ogrodowej Mapy Polski oraz ekologicznego portalu Ethylife.

W Polsce jest kilka stref mrozoodporności wg klasyfikacji Amerykańskiego Departamentu Rolnictwa (USDA). Sadząc różne rośliny należy mieć jednak na uwadze nie tylko ich mrozoodporność, ale także zimotrwałość. Wiele roślin wytrzyma spadki temperatur do -20 stopni C, ale jedynie przez krótki okres. Dłuższe okresy z mrozem oraz związana z tym susza fizjologiczna mogą je zabić. Równie groźne są mroźne i wysuszające wiatry. Co ciekawe niektóre zimozielone rośliny liściaste nie tolerują ekstremalnie wysokich temperatur. Z doświadczenia wiem, że niektóre kiścień czy kalmie przy 38-40 stopniach C, nawet jeśli rosną w cieniu, mogą się po prostu zaparzyć.

Podczas zbliżających się wielkimi krokami Międzynarodowych Targów Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu GARDENIA 2020, przybliżę Państwu wiele ciekawych zimozielonych roślin liściastych, omówię warunki ich uprawy i podpowiem, jakie rośliny sadzić, żeby w ogrodzie zachować bioróżnorodność i zaprosić do niego ptaki i owady zapylające.

Wspólnie zazielenimy Polskę nie tylko latem, ale również zimą. I dbajmy o to, żeby ogrody, które uprawiamy i tworzymy dla innych, były pożyteczne nie tylko dla nas, ale także dla otaczających nas owadów i zwierząt. Niech naszym hasłem będzie "Wspólnota – siła w różnorodności". To hasło od lat oddaje charakter Zimozielonego ogrodu.

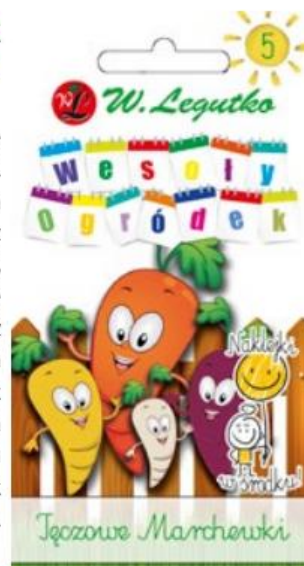


Andrzej Zawadzki

– Zapalony miłośnik przyrody, natury i zieleni. Pozytywnie zakręcony na punkcie zimozielonych roślin liściastych. Doświadczony ogrodnik amator, mogący pochwalić się jedną z największych w Polsce kolekcji tych roślin. Z sukcesami je propaguje poprzez wyspecjalizowany portal, media społecznościowe oraz prasę, radio i telewizję. Ogromny optymistą tryskający energią i humorem, który uwielbia gotować i nie wyobraża sobie życia bez czekolady, dobrej kawy i serów, szczególnie pleśniowych. Lekko zwariowany, ale twardo stąpający po ziemi, chociaż głowa czasami buja gdzieś w chmurach.

Seria Wesoły Ogródek – Tęczowe Marchewki ►

Produkty stworzone dla dzieci, które zaczynają przygodę z ogrodnictwem. Ich ideą jest zaszczepienie w młodym pokoleniu pasji do ogrodnictwa oraz zainteresowanie przyrodą. Ciekawe, barwne opakowanie przyciąga uwagę najmłodszych odbiorców. Sprzedaż tej serii wspiera akcja promocyjna polegająca na zbieraniu naklejek znajdujących się wewnątrz opakowań i uzupełnieniu nimi specjalnego Albumu Małego Ogródnika. W nagrodę uczestnik akcji otrzymuje wybraną maskotkę.



▲ Mieszanka dzikich roślin przyjazna pszczołom

Rośnie świadomość społeczna dotycząca znaczenia pszczołowatych dla środowiska, w związku z tym firma W.Legutko wprowadziła nową pozycję asortymentową, która pozwala na stworzenie bazy pokarmowej dla owadów zapylających. To specjalna mieszanka roślin jednorocznych i wieloletnich, których kwiaty są chętnie odwiedzane przez pszczoły, trzmiele i inne owady zapylające. Kwitnące przez kilka miesięcy rośliny doskonale prezentują się w założeniach naturalistycznych oraz łąkach kwietnych.



◀ Kwiaty Polskie – Słonecznik ozdobny średniowysoki Cherry Queen

Bardzo atrakcyjna odmiana słonecznika o wiśniowych kwiatach z ciemnym środkiem. Odmianę wyróżniają długie pędy boczne z sukcesywnie rozwijającymi się kwiatami. Rośliny średniowysokie o sztywnych pędach, dorastające do 100-120 cm wysokości. Odmiana polecana do uprawy na kwietnikach i na kwiat cięty. Stanowi ciekawy element ogrodów naturalistycznych. Wygląda wyjątkowo na terenach o średnio intensywnej eksploatacji.

Mieszanka traw gazonowych na stanowiska suche ►

Starannie dobrana mieszanka wysokiej jakości nasion traw gazonowych przeznaczona na tereny silnie nasłonecznione, suche lub bez systemów nawadniających, np. parki, ogrody, trawniki i boiska znajdujące się na piaszczystym podłożu. Zawiera nasiona gatunków traw o dużej odporności na niedobory wody i niekorzystne warunki glebowe. Stworzony dzięki nim trawnik charakteryzuje się zdolnością regeneracji i gęstą darnią, która wygląda wyjątkowo na terenach o średnio intensywnej eksploatacji.



NOWOŚĆ! Seria Kolekcja Papryk Ostrych



W. Legutko

www.legutko.com.pl

Bros Spray na kuny ▶

- odstrasza kuny
- gotowy do bezpośredniego użycia
- do stosowania w pomieszczeniach i na terenach otwartych oraz do zabezpieczania samochodów
- działa aż do 8 tygodni



◀ Bros Snacol 5 GB w nowym, wygodniejszym opakowaniu

- środek ochrony roślin przeznaczony do zwalczania ślimaków w roślinach ozdobnych w uprawie polowej i pod osłonami
- skutecznie wabi ślimaki i jest przez nie chętnie zjadany
- ma działanie kontaktowe i żołądkowe
- wygodna i poręczna butelka umożliwiająca komfortowe aplikowanie preparatu

Biopon Trawa samozagęszczająca ▶

- specjalnie wyselekcjonowana mieszanka nasion traw o zdolności do samoistnego, intensywnego rozmnażania
- pozwala uzyskać szybki efekt zdrowej, zielonej i zwartej darni
- zawiera gatunki traw odporne na deptanie i intensywne użytkowanie



◀ Mircobec Bio preparat do przydomowych oczyszczalni ścieków

- wspiera i przyspiesza procesy fermentacji i rozkładu nieczystości w pierwszej fazie oczyszczania
- zawiera dodatkowe enzymy (celulaza i lipaza) rozkładające tłuszcze oraz papier
- zawiera 10 razy więcej bakterii od preparatów przeznaczonych do szamb



Biopon Nawóz do drzew owocowych ▶

- wieloskładnikowy, specjalistyczny nawóz mineralny
- łatwa i szybka przyswajalność zawartych w nim substancji odżywczych
- obniżona zawartość chlorków
- wspomaga zawiązywanie się owoców i zapewnia obfite plony



Biopon Primafoska ▲

- nawóz uniwersalny o wyjątkowo bogatym składzie
- duża ilość mikroelementów: B, Cu, Fe, Mn, Mo, Zn
- niska zawartość chlorków
- pełen skład substancji odżywczych w każdej granulce nawozu





◀ **Picea abies** **'Wild Strawberry' PBR**

Karłowa odmiana świerka pospolitego o gęstym, płasko-kulistym, regularnym pokroju. Jest to odmiana wyselekcjonowana przez Michała Kałużyńskiego i jest chroniona prawem własności na terenie całej Unii Europejskiej. Po 10 latach osiąga ok. 0,5 m średnicy. Cechą tej odmiany są liczne czerwone szyszeczkę, pojawiające się wiosną na zakończeniach pędów. Preferuje stanowiska słoneczne, gleby średnio żyzne, umiarkowanie wilgotne. Polecana do ogrodów, w miejscach wyeksponowanych.



◀ **Magnolia 'Amethyst Flame'**

Jest to debiut w naszej ofercie tej niezwykle urodziwej odmiany magnolii. Stanowi niezwykłą dekorację w ogrodzie, co zawdzięcza dekoracyjnym, dużym kwiatom. Rozgałęzia się nisko nad ziemią, a pąki kwiatowe rozwijają się na końcach pędów. Przyjmuje formę niedużego drzewka lub krzewu. Kwiaty są średnio szeroko otwarte, z lekko skrzyconymi płatkami, ciemnoamarantowe na zewnątrz, wewnątrz jaśniejsze. Kwitnie bardzo obficie wiosną w maju oraz powtarza kwitnienie latem, co stanowi bardzo pożądaną cechę. Po 10 latach dorasta do ok. 2-3 m wysokości. Preferuje stanowiska słoneczne, osłonięte, a gleby świeże, wilgotne, przepuszczalne, żyzne i próchnicze, o lekko kwaśnym odczynie. Zimą należy chronić system korzeniowy poprzez okrywanie. Korzystne jest całoroczne ściółkowanie. Doskonale nadaje się do sadzenia w parkach i ogrodach przydomowych.



◀ **Juniperus communis 'Lemon Carpet'**

Jest to odmiana jałowca pospolitego, dość rzadko spotykana na naszym rynku ogrodniczym. O jej wyjątkowości świadczy fakt, że została nagrodzona Złotym Medalem w konkursie nowości na targach GrootGroenPlus 2019 w Zundert. Odnacza się wolnym tempem wzrostu i płożącą formą. Wyjątkowe u odmiany 'Lemon Carpet' jest niewątpliwie żółto-limonkowe wybarwienie igieł, utrzymujące się przez cały rok. Krzew w formie niskiej tworzy gęste kobierce, ścielące się po ziemi. Po 10 latach osiąga około 1 m średnicy. Jak każdy jałowiec preferuje stanowiska słoneczne, dobrze rośnie nawet na ubogich glebach, jest odporny na suszę. Doskonała odmiana do małych ogrodów, alpinariów oraz ogrodów skalnych.



Thuja occidentalis 'Gilded Dress' PBR ▼

Licencjonowana odmiana żywotnika zachodniego o zwartym, stożkowym pokroju i umiarkowanej sile wzrostu. Pędy i starsze łuski są jasnozielone. Cechą charakterystyczną jest żółto-zielona barwa wiosennego przyrostu. Jesienią młode łuski zieleńią, opalizując na złoto. Odmiana jest atrakcyjna o każdej porze roku. Po 10 latach osiąga ok. 1,8 m wysokości i ok. 0,6 m średnicy. Preferuje stanowiska słoneczne lub półcieniste, dobrze rośnie na glebach żyznych, przepuszczalnych i wilgotnych o lekko kwaśnym odczynie. Odmiana polecana jest do ogrodów przydomowych i na żywopłoty.



Picea abies 'Rydal'▲

Odmiana świerka pospolitego, która już pojawiała się w naszej ofercie. Jednak po raz pierwszy proponujemy ją w formie piennej, zaszczerpionej na dość wysokiej podkładce. Cechą charakterystyczną jest czerwone wybarwienie wiosennego przyrostu, który w ciągu ok. 3 tygodni wybarwia się do zielonego koloru. Wielkość korony zależy od cięcia, które jest zalecane dla tej odmiany, aby nie osiągnęła rozmiarów formy drzewiastej świerka pospolitego. Ma przeciętne wymagania uprawowe oraz bardzo dobrą mrozoodporność. Najlepiej rośnie na stanowiskach słonecznych. Odmiana polecana do średnich i dużych ogrodów przydomowych, jako ciekawostka kolekcjonerska.

Grabie do róż ERGO™ ▼

Grabie przygotowane specjalnie do pracy pomiędzy roślinami. Specjalny kształt głowicy ze stali borowej ogranicza zahaczanie. Lekki trzonek o wysokiej wytrzymałości wykonano z aluminium i pokryto dodatkowo powierzchnią antypoślizgową SAFETOUCH™. Otwór do zawieszania ułatwi przechowywanie

53 zł



Szpadel prosty/ostry IDEAL™ PRO ▼

Szpadle z nowej linii narzędzi spełnią oczekiwania nawet najbardziej wymagających użytkowników. Głowicę wykonano ze sprężystej stali borowej, dodatkowo hartowanej indukcyjnie, a jej ostrzona krawędź ułatwi wbijanie i cięcie. Wydłużony trzonek o owalnym przekroju pokryto powierzchnią antypoślizgową. Wytrzymała ręczka z kompozytu umożliwia chwytanie na kilka sposobów.

59 zł



▼ Przepływomierz IDEAL™

Cyfrowy przepływomierz umożliwia kontrolę zużycia wody podczas podlewania. Rozbudowana funkcjonalność pozwala na sprawdzanie bieżącego przepływu, zbiorczej informacji z ostatniego zraszania jak i całkowitego zużycia wody. Urządzenie można zamontować w dowolnym miejscu systemu wodnego, np. przy kranie czy zraszaczu. Dzięki dołączonej baterii produkt jest gotowy do użycia zaraz po zakupie

69 zł



Metalowy wózek na wąż EXPLORER ▼

Nowa wersja wysokiej jakości wózka na wąż o nowoczesnym wzornictwie. Dzięki zastosowaniu stalowych i aluminiowych elementów jest on bardzo wytrzymały i odporny na korozję. Szeroki rozstaw kół zapewnia łatwe i stabilne prowadzenie. Wbijane nóżki gwarantują stabilność w trakcie zwijania i rozwijania węża. Regulowana długość ręczki pozwala na indywidualne dostosowywanie wysokości

249 zł



Prysznic ogrodowy z podstawą ERGO™ ►

Wysokiej klasy prysznic ogrodowy z intuicyjną regulacją siły natrysku. Czytelne oznaczenia ułatwiają wybór strumienia. System SAFETOUCH™ zabezpiecza przed uszkodzeniami. Szpilka umożliwia łatwe ustawienie i zmianę lokalizacji prysznica, a dodatkowa podstawa umożliwia ustawienie go w dowolnym miejscu bez wbijania szpilki w podłoże. Konstrukcja wykonana z aluminium.

127 zł



Nowość AGROKOTWA do mocowania Agrowłóknin

W ofercie firmy Agrimpex pojawiła się nowość: AGROKOTWA służąca do przytwierdzania Agrowłóknin do podłoża. To produkt, który idealnie sprawdzi się w piaszczystym, sypkim, jak i twardym podłożu. Ostre zęby AGROKOTWY dają mocne zakotwienie w glebie, utrudniając jej wyciągnięcie, a jednocześnie ułatwiają jej osadzenie bez pomocy narzędzi. Zaletą AGROKOTWY jest również szeroka główka, która na dużej powierzchni przytwierdza marniał do gruntu. AGROKOTWA tak jak pozostałe produkty firmy AGRIMPEX odporna jest na działania promieni UV, dzięki czemu mamy pewność długiego jej użytkowania. To już kolejny produkt firmy Agrimpex, dzięki któremu przytwierdzimy Agrowłókninę do podłoża, w jej ofercie znajdziemy m. in. Szpilki Twist, które dzięki spiralnej konstrukcji uniemożliwiają jej wysunięcie z podłoża, czy też Agroagrafki wykonane z drutu żebrowanego, który został ocynkowany, aby zabezpieczyć je przed korozją, a jednocześnie pozwala na dłuższe użytkowanie.



KAPTUR DWUWARSTWOWY ZIMOWY PLUS FIRMY Agrimpex



to najwygodniejsza metoda ochrony roślin przed mrozem i wysuszającym zimowym wiatrem. Dzięki zastosowaniu dwóch warstw Agrowłókniny, pomiędzy którymi umieszczona jest komora powietrzna, daje potrójną ochronę roślinom nieodpornym na działanie zimy, takim jak rododendrony, iglaki, róże czy winorośla i inne. Specjalnie dobrana grubość Agrowłókniny tworzy otulinę,

która zapewnia prawidłowy przebieg zimowej wegetacji i pomaga przetrwać roślinie aż do wiosny. Kaptur wyposażony jest w zamek błyskawiczny do szybkiego zamykania dzięki czemu zabezpieczenie roślin przed mrozem zajmuje dosłownie tylko chwilę. Kaptury i Agrowłóknina Agrimpex posiadają stabilizację UV, która zwiększa ich trwałość.



ŚMIGIEL

Mieszkańcy docenili zieleni

W konkursie Terra Flower Power 2019 startowały 64 miasta z całej Polski, ale to Śmigiel zdobył pierwsze miejsce. Wystarczyło wysłać kilka zdjęć, na których uwieczniono najpiękniejsze, zielone tereny w mieście. Wszystkie materiały roślinne od lat dostarczają do Urzędu Miejskiego Śmigla lokalni dostawcy, szkółkarze. Małgorzata Adamczak, Burmistrz Śmigla wychowała się w domu, w którym zieleni była bardzo ważna. Jej mama była mistrzem ogrodnictwa i od najmłodszych lat obcowała z roślinami. Dlatego znając ich pozytywny wpływ na człowieka i środowisko, stara się zazieleniać miasto. Sama szuka pomysłów i najlepsze stosuje w Śmiglu.

ROZMAWIA: Klaudyna Bogurska-Matys **ZDJĘCIA:** Wiktoria Kozica, UM Śmigiel

Nagroda, którą Państwo odebraliście, potwierdza, że Śmigiel jest zdecydowanie zielonym miastem.

Małgorzata Adamczak Burmistrz Śmigla: Zieleni jest bardzo potrzebna w mieście. W ten sposób próbujemy przyciągnąć do nas turystów. Coraz więcej ludzi zwraca uwagę na estetykę miasta. Jednym z ciekawych, realizowanych w naszej gminie pomysłów są „drzewka życia”, które sadzimy dla każdego nowonarodzonego mieszkańca. Na dzień dzisiejszy zasadziliśmy w ten sposób blisko 300 drzew. Pomysły podpatruję w terenie i te najciekawsze staram się realizować u nas. Sadzimy drzewa, które kwitną i są przy okazji pomocne pszczołom. Domki dla pszczoł, w kształcie wiatraka – śmigieckiego symbolu, również ustawiamy w mieście.

Wygrana jeszcze bardziej upiększy Śmigiel. Mieszkańcy bardzo pomogli w wygranej.

MA: Zawsze możemy liczyć na naszych mieszkańców, dlatego nie miałam wątpliwości, że wezmą udział w głosowaniu. Obserwacja napływających głosów była bardzo ekscytująca. Przez chwilę byliśmy na trzecim miejscu, ale właśnie wtedy mieszkańcy się zmobilizowali. Cieszy nas nie tylko wygrana, ale potwierdzenie, że ludzie doceniają wszystkie prace wykonywane w Śmiglu, w tym te zielone. To dla nas ważne. Wiemy, że robimy coś, co podoba się mieszkańcom.

A to wszystko Pan zainicjował i to dosłownie.

Zbigniew Sworacki: Nie zapomnę momentu, kiedy w dniu ogłoszenia wyników przyszedłem do pracy, a kolega powiedział, że walczymy o pierwsze miejsce. Dla mnie jest to podwójnie ważne. Zgłosiłem Śmigiel do konkursu i osobiście dbam o najważniejsze tereny zielone. To ogromna radość móc poczuć docenienie przez

lokalnych mieszkańców. Utwierdza mnie to w przekonaniu, że cała praca nie idzie na marne. Już myślę, jak zaskoczyć mieszkańców na wiosnę. Na pewno posadzę kilka tysięcy bratków. Ukwiecanie miasta to moja praca i pasja. Cieszę się, że wspólnie zawalczyliśmy o pierwsze miejsce i o kaskadę z nasadzeniami, która stanęła, w ramach nagrody, na naszym rynku.

Pani Burmistrz, taki pracownik w dzisiejszych czasach to prawdziwy skarb.

MA: Zbyszek ma wspaniałą rękę do roślin. Cieszę się, że udało mi się go znaleźć. Jego praca w urzędzie jest naprawdę bardzo ważna. To właśnie on wyszukuje nowości z branży ogrodniczej i przychodzi ze mną je omawiać. Nasz ogrodnik nie tylko roślinami się zajmuje, ale także dba, aby w naszym mieście postawiono odpowiednie: donice, kaskady, ławki czy też ozdoby, które rozwieszamy na święta. Swoją pracę wykonuje nie tylko dobrze, ale przede wszystkim dokładnie.

A jakie ma Pan pomysły na zieloną przyszłość Śmigla?

ZS: Jest ich sporo. Między innymi intensywnie myślimy o łąkach kwietnych. Mają one wiele korzyści – od wizualnych po użytkowe. Jednak cały czas śledzimy wszystkie nowinki i rozwiązania, które w miarę możliwości, staramy się u nas stosować.

AGROWŁÓKNINY

agrimpex

HOBBY



BŁYSKAWICZNA OCHRONA przed przymrozkami

Najwygodniejsza metoda ochrony roślin przed mrozem i wysuszającym zimowym wiatrem. Zapewnia roślinom prawidłowy przebieg zimowej wegetacji i pomaga przetrwać aż do wiosny. Kaptur jest wyposażony w zamek błyskawiczny do szybkiego zamykania.

1

natóż już
jesienią



2

zasuń
zamek



3

zawiąż



KRZEW *z potencjałem*

Arboretum Bolestraszyce to wyjątkowe miejsce na sadowniczej mapie Polski. Ponad 80 odmian derenia jadalnego oraz 100 odmian jabłoni i grusz na powierzchni 9 hektarów to kolekcja, która stawia ten ogród w czołówce miejsc, nieustająco roztaczających troskę nad polskim dziedzictwem sadowniczym. Ogrodnicy z Arboretum na Arenie Krajobrazu 14 lutego podczas Międzynarodowych Targów Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu GARDENIA 2020, przeprowadzą pokazy cięcia derenia jadalnego oraz opowiedzą o jego pielęgnacji.



TEKST: Narcyz Piórecki

ZDJĘCIA: Archiwum Arboretum w Bolestraszcach, bolestraszyce.com.pl



Dereń jadalny (*Cornus mas* L.) występuje na stanowiskach naturalnych w środkowej i południowej Europie, na Kaukazie oraz w zachodniej Azji. W Polsce w stanie dzikim nie występuje, jednak już od dawna był krzewem uprawianym powszechnie, o czym świadczą zachowane pomnikowe derenie, rosnące w parkach podworskich. Można je spotkać również w wielu ogrodach botanicznych, arboretach czy parkach miejskich.

Dereń jadalny jest zwykle wysokim i szerokim krzewem, często rozgałęziającym się tuż nad ziemią, ale spotykane są również okazy w formie niskopiennych drzew o szerokiej koronie. Jest rośliną miododajną, intensywnie kwitnącą wczesną wiosną, jeszcze przed rozwojem liści. Kwiaty koloru żółtego zebrane są w niewielkich baldaszkowatych kwiatostanach. Owoce mogą mieć różny kształt i zabarwienie. Bywają owalne, kuliste, butelkowate, gruszkowate. Najczęściej mają barwę czerwoną w różnych odcieniach, prawie czarną, żółtą i różową. Okres dojrzewania i zbioru trwa od połowy sierpnia do połowy października.

Dereń jadalny zaliczany jest do roślin wolnorosnących i długowiecznych. Drewno derenia jest wyjątkowo twarde i ciężkie, nadaje się więc do obróbki tokarskiej. W dawnych czasach było używane m.in. do wyrobu dzid, broni, łuków i trzonek do narzędzi, kół zębatach, szprych do kół a także szczebli do drabin.

Najlepsze do uprawy derenia są gleby zasobne w wapń, który warunkuje prawidłowy wzrost i rozwój roślin. Mogą to być gleby o średniej żyzności, lessowe i piaszczysto-gliniaste. Gorzej rosną na glebach kwaśnych, wymagają wtedy nawożenia organicznego i wapnowania. Preferują miejsca słoneczne, ale dobrze radzą sobie także w półcieniu. Derenie jadalne są mrozoodporne i wytrzymują dłuższe okresy suszy, ale jeśli plony mają być wysokie, musimy zadbać o podlewanie krzewów. Ponieważ dobrze znoszą przycinanie, nadają się także na żywopłoty. Derenia jadalnego można rozmnażać generatywnie poprzez wysiew nasion oraz wegetatywnie przez szczepienie na siewkach tego gatunku.

W Arboretum w Bolestraszcach zgromadzono bogatą kolekcję derenia jadalnego. Założył ją prof. Jerzy Piórecki, z materiału pozyskanego w dawnych parkach dworskich na terenie południowo-wschodniej Polski. Od 2007 r. kolekcja jest systematycznie wzbogacana o odmiany: ukraińskie, słowackie, austriackie, bułgarskie, amerykańskie. W naszym Arboretum wyselekcjonowano 12 odmian, które jako pierwsze w Polsce zostały zarejestrowane pod następującymi nazwami: „Bolestraszycki”, „Dublany”, „Floranka”, „Juliusz”, „Kotula”, „Kresowiak”, „Paczoski”, „Podolski”, „Raciborski”, „Słowianin”, „Świetłana”, „Szafer”. Powyższe odmiany różnią się między sobą zarówno terminem dojrzewania i zbioru, kształtem, barwą oraz wielkością owoców, jak również właściwościami fizykochemicznymi. Szczegółowe badania dotyczące składu chemicznego owoców bolestraszyckich dereni zostały przeprowadzone przez dr hab. Alicję Kuchar-ską z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Owoce derenia są bogatym źródłem związków biologicznie aktywnych, takich jak: witamina C, związki polifenolowe (flawonoidy) oraz związki irydoidowe np. kwas loganowy, który podobnie jak i inne irydoidy zawarte, np. w świetliku, ma zastosowanie w okulistyce. Badania udowodniły, że związek ten wyizolowany z owoców derenia i podawany w formie kropli do oczu, obniża ciśnienie wewnątrzgałkowe i zwiększa przepływ krwi w tętnówce. Posiadają one również właściwości przeciwzapalne, przeciwutleniające i przeciwbakteryjne. Spożycie owoców derenia ma znaczenie w profilaktyce chorób cywilizacyjnych, takich jak miażdżyca, cukrzyca



▲ Cornus mas „Nehznyi”

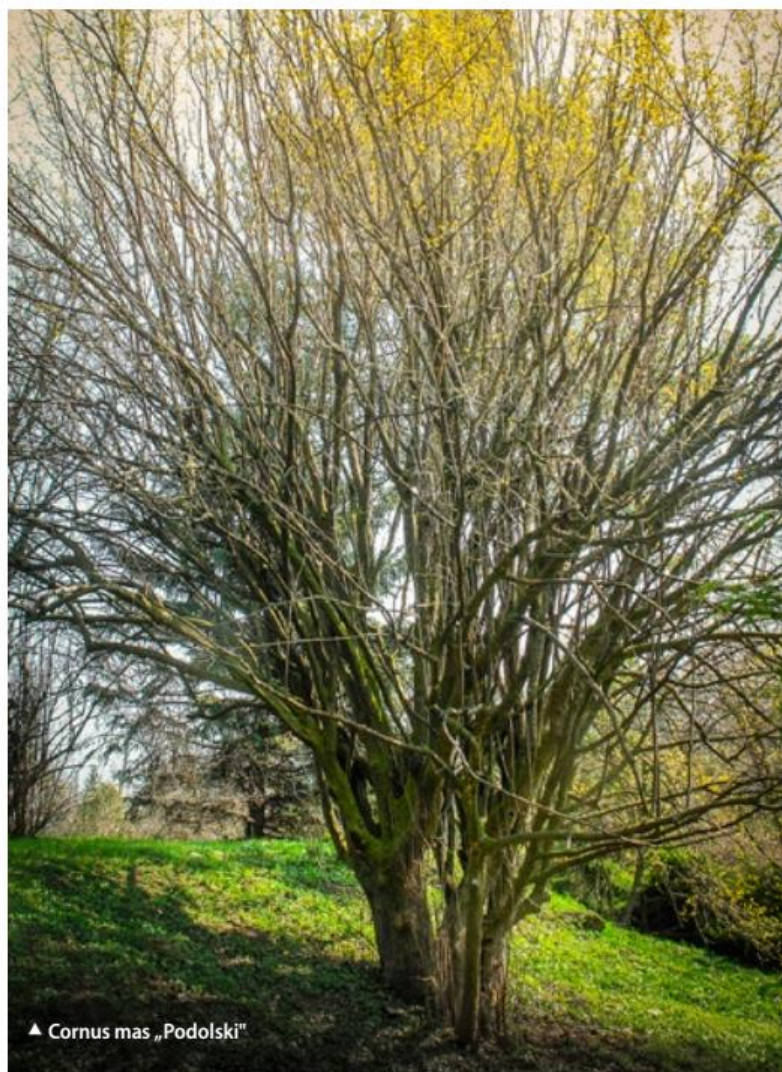


▲ Cornus mas „Korałowej Marka”

czy otyłość. Antocyjany zawarte w owocach działają odtruwająco w przypadku zatrucia metalami ciężkimi.

Owoce derenia można spożywać na surowo, najsmaczniejsze są owoce dojrzałe, chociaż mają smak cierpkawy i kwaskowaty. Najczęściej jednak z dojrzałych owoców robi się kompoty, soki, galaretki, konfitury, dżemy, przeciery, owoce można również suszyć. Doskonale nadają się na dżemy zarówno jednosmakowe, jak również w połączeniu z owocami mało kwaśnymi jak jabłka czy gruszki. Wszystkie wymienione przetwory można degustować w Arboretum Bolestraszyce podczas Międzynarodowego Festiwalu Derenia, który odbywa się co roku w drugą niedzielę września. Owoce derenia są stosowane ponadto do produkcji wykwintnej czekolady, lodów, mogą stanowić doskonały dodatek do ciast i deserów owocowych. Najbardziej rozpoznawalnym produktem z owoców derenia jest nalewka dereniowa, znana pod nazwą „dereniówka”. Oprócz nalewek z owoców derenia można wytwarzać wino oraz destylaty. W naszym Arboretum, wykorzystując stare receptury, przygotowujemy produkt tradycyjny - dereń kiszony, przypominający smakiem oliwki, który w 2008 r. został wpisany na Listę Produktów Tradycyjnych administrowaną przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Niedojrzałe owoce derenia zalewa się wodą z dodatkiem soli i przypraw (liść laurowy, pieprz, czosnek, tymianek). Dereń kiszony może być przekąską bez dodatków. Można go podawać z wędlinami, dodawać do pieczonych mięs oraz wykorzystywać do przygotowania sosu typu pesto. Jest też doskonałym składnikiem sałatek, świetnie komponuje się w sałatce greckiej.

Dereń jadalny może być cennym surowcem dla przetwórstwa i do produkcji suplementów diety, a w przyszłości może stać się ważną rośliną sadowniczą, uprawianą w Polsce na większą skalę.



▲ Cornus mas „Podolski”

OGRÓD

może być modny

▣ TEKST: Anna Skoczek ZDJĘCIA: UNSPLASH

Kilka miesięcy wystarczy, żeby zatęsknić za pracą w ogrodzie. Czy to znaczy, że zimą o nim zapominamy? Na pewno nie. To dobry czas, żeby pomyśleć i zebrać wszystkie pomysły i nowe elementy do przeprowadzenia wiosennej metamorfozy.

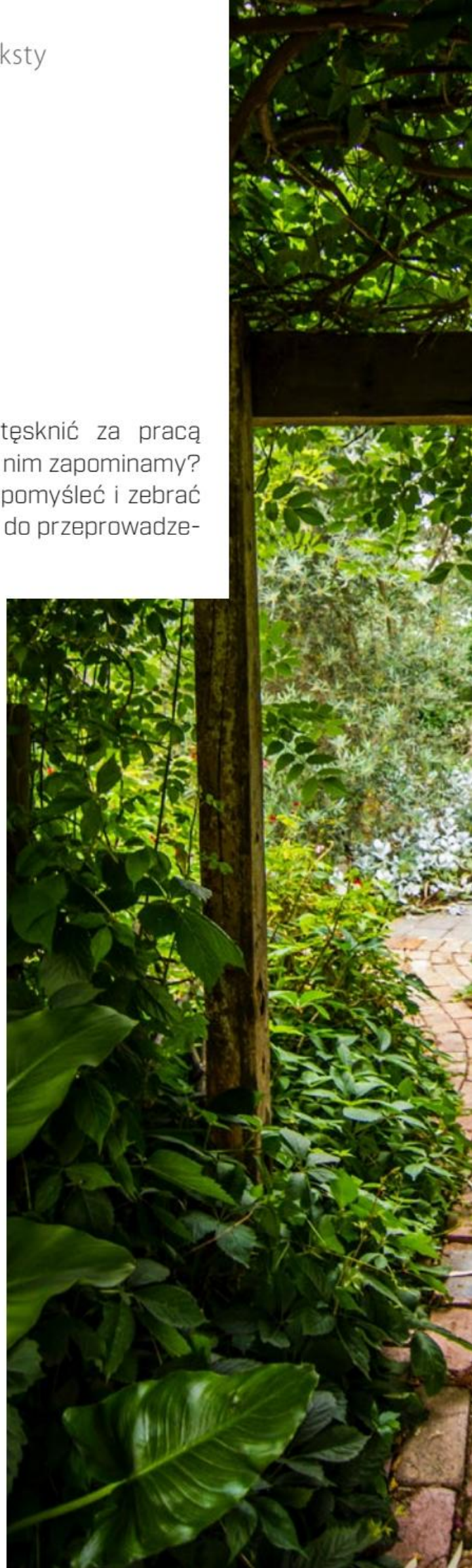
Każdego roku zmieniamy wygląd ogrodów sadząc w nich nowe rośliny, kolorowe kwiaty. Na wygląd przydomowej, zielonej przestrzeni ogromny wpływ ma też kształtowanie i przycinanie już rosnących tam drzew i krzewów. Zimą warto stworzyć plan i przemyśleć, jak chcemy, żeby ogród wyglądał. Wtedy zakupy i wymiana mebli, dodatków czy też zakup nowych roślin, nawozów a nawet narzędzi, nie będzie przypadkowy, a nasz ogród stanie się piękny i... modny.

Ogrody w fazie eko

Chociaż wydaje się, że ogród sam w sobie jest przestrzenią ekologiczną, w której nawiązujemy kontakt z naturą, o którą dbamy, to wcale nie jest takie oczywiste. W nadchodzącym roku z ogrodów powinny przede wszystkim zniknąć kiczowate plastiki. I tak popularne, ale liche ogrodowe krzesła oraz stoły ze sztucznych tworzyw zastępujemy tymi z drewna lub rattanu. Jeśli planujemy zakup nowego kompletu, dobrze jest zrezygnować również z technorattanów czy też polirattanów. Ekologiczny ogród to ogród, w którym króluje natura. Najmodniejsze są więc tarasy wykonane z drewna lub kamienia. Jeśli powierzchnia jest wyłożona płytkami, one również powinny być jak najbardziej zbliżone do tego, co występuje w przyrodzie. Jeżeli jednak nie planujemy remontu i skuwania płytek, można położyć na nich... dywan. Na rynku można znaleźć szeroki wybór dywanów, które są odporne na warunki atmosferyczne, ponieważ powstały właśnie z myślą użytkowania zewnętrznego.

Przedłużenie salonu

W związku z tym, że w ogrodach ma królować natura, to meble oczywiście powinny być drewniane. Zima jest doskonałym czasem na znalezienie odpowiednich krzeseł, foteli i stołów, które przyozdobią przydomową przestrzeń. Z roku na rok zaciera się bowiem granica między domem a ogrodem. Tarasy i patia coraz bardziej przypominają eleganckie i gustowne salony. Koniecznie trzeba więc pomyśleć o atrakcyjnym zadaszeniu. W tym przypadku również zrezygnujmy z zakupu kiczowatych namiotów kry-





tych brezentem. Nad tarasem doskonale prezentować się będzie na przykład rozciągnięty żagiel przeciwsłoneczny w kolorze naturalnej bawełny. Materiał jest też wodoodporny, dlatego ochroni meble przed deszczem. Jeśli chodzi o urządzenie tarasu czy patia nie bójmy się również zakupu dodatków takich jak puffy, poduszki i koce. To one stworzą niepowtarzalny klimat w trakcie ciepłych, wiosennych lub upalnych, letnich wieczorów. Ale komplety wypoczynkowe to nie jedyny element wyposażenia ogrodu. Planując jego metamorfozę, warto pomyśleć o innych elementach, takich jak ławki, postumenty, regały i półki na doniczki. Te ostatnie też powinny być wykonane z naturalnych materiałów. Innymi ozdobami mogą być na przykład duże kamienie. W ekologicznym ogrodzie nie powinno również zabraknąć takich elementów jak karmnik czy poidełko dla ptaków. Nie dość, że mają one walor ozdobny, to na pewno przyciągną do naszego ogrodu kosa, wróble czy też sikorki. Jeśli już wyposażyliśmy przestrzeń w małą architekturę, warto też pomyśleć o oświetleniu.

Klimat po zmroku

Mając już odpowiednio wyposażony ogród, warto pomyśleć o klimatycznym oświetleniu. Niezwykle przytulny nastrój tworzą różnego rodzaju sznury świetlne, lampki, żarówki. Ważne jednak, by barwa światła była ciepła i aby oświetlenie było dostosowane do warunków panujących na dworze, wysokich temperatur oraz wilgoci i wody. Doskonałym elementem, który pięknie rozświetli ogród wieczorem są też różnego rodzaju latarnie, w których umieszczane są świece. Tutaj jednak należy pamiętać, że w upalne dni воск po prostu się roztopi, dlatego latarnie warto ustawić w cieniu lub w ciepłe dni wyjmować z nich świece. Jeśli już skończyliśmy z zakupem mebli i dodatków, trzeba jeszcze pomyśleć o roślinach. W tym przypadku również pamiętajmy o tym, że kwiaty też powinny współgrać z klimatem eko. W rabatach doskonale wyglądać będą jednoroczne kwiaty polne lub po prostu rośliny zróznicowane i kolorowe. W dzikim ogrodzie idealnie prezentować się będą trawy. Te możemy sadzić warstwowo, dzięki czemu trawiasty zagajnik będzie nie tylko gęsty i różnorodny, ale przede wszystkim nawet przy delikatnych podmuchach wiatru usłyszymy piękny, relaksujący szum. Przy tworzeniu dzikich ogrodów przydadzą się również różnego rodzaju rośliny pnące. Należy jednak pamiętać, że stylizacja na dziki ogród, nie oznacza, że ma być on zapuszczony. Pnące rośliny trzeba pilnować szczególnie. Będą one wymagały również takiego przycinania, by stanowiły piękną ozdobę i uzupełnienie aranżacji. Myśląc o roślinach, możemy dokonać również niewielkich zmian w wyglądzie trawnika. Zielone połacie można przeciąć chodnikami z naturalnego kamienia. Ciekawym rozwiązaniem są też impregnowane plastry z pni drzew. Moda na ekologiczny ogród i jednocześnie ogród będący przedłużeniem salonu, daje wiele możliwości przy metamorfozie zielonej przestrzeni. Zmieniając, dodając lub likwidując kilka elementów, możemy całkowicie zmienić wygląd ogrodu, tworząc z niego miejsce spotkań z rodziną i przyjaciółmi. Zakątek, w którym skutecznie się zrelaksujemy, wsłuchując w szum traw i śpiew ptaków.



PRACE ZIMOWE W SZKÓŁCE POLSKIE KORZENIE – odpoczywamy czy pracujemy?

Pomimo, że branża szkółkarska zalicza się do działalności rolniczej, to kieruje się swoimi prawami. Zima w naszym gospodarstwie to okres intensywnych prac związanych z produkcją oraz dodatkową pielęgnacją roślin, na którą brakło czasu w sezonie, ale również jest to czas szeroko zakrojonych działań marketingowych powiązanych z imprezami wystawowymi.

 **TEKST: Michał Kałuziński**

Zimą odbywają się dwa bardzo istotne procesy produkcyjne – rozmnażanie roślin iglastych przez szczepienie oraz sadzonkowanie. Proces szczepienia i pielęgnacji już zaszczerpionych roślin jest bardzo czasochłonny i dosyć skomplikowany. Pierwszą czynnością, jaką należy wykonać, jest ustalenie szczegółowego planu szczepienia. Jest to niezwykle ważne, ponieważ właściwe decyzje co do wyboru rozmnażanych odmian i ich ilości, rzutują bezpośrednio na atrakcyjność oferty. Przed przystąpieniem do szczepienia należy odpowiednio przygotować podkładki, oczyszczając je z igieł i przycinając na odpowiednią wysokość. Następnym etapem jest pozyskanie z mateczników fragmentów roślin na zrazy oraz przygotowanie zrazów. Następnie możemy przystąpić do szczepienia. W tym samym momencie drukujemy na specjalnych etykietach paskowych nazwy szczepionych odmian i zakładamy je na gotowe szczepy, aby w przyszłości nie było pomyłek. Dokładność szczepienia to 80% sukcesu, reszta zależy od zapewnienia odpowiednich warunków roślinom po zaszczerpieniu.

Równorzędnie trwają prace przy rozmnażaniu roślin przez sadzonki. Ważną rolę odgrywa właściwy dobór podło-

ża, które przygotowujemy bezpośrednio w szkółce. Aby opracować najlepsze proporcje, porównujemy rodzaj zastosowanego podłoża z wynikami ukorzenia. Na podstawie wieloletniego doświadczenia jesteśmy w stanie dobrać optymalne podłoże dla danego gatunku. Przygotowanym podłożem wypełniamy multipoty i skrzynki. Równocześnie pozyskujemy z mateczników materiał roślinny w postaci gałęzi, z których przycinamy odpowiednie fragmenty na sadzonki. Produkcja roślin z sadzonek również odbywa się według wcześniej uzgodnionego planu, z zachowaniem czystości odmianowej.

Na początku zimy są jeszcze prowadzone prace przy roślinach zimujących w tunelach. Jest to czas na formowanie roślin. Wycinane są również odrosty z podkładek magnolii i klonów. Zdarza się również, że przy sprzyjających warunkach pogodowych, przesadzamy rośliny do większych pojemników, w przypadku gdy jakichś nie zdążyliśmy w sezonie.

Ale produkcja to nie wszystko, ponieważ efekty tej pracy należy pokazać potencjalnemu odbiorcy. **W okresie zimowym podejmujemy działania marketingowe dla pozyskania nowych klientów. Z nadejściem zimy**



mamy co roku gotową nową ofertę na nadchodzącą wiosnę.

Od momentu jej rozpowszechnienia możemy rozpocząć przyjmowanie zamówień na nadchodzący sezon. Aby przybliżyć naszym kontrahentom różnorodność odmianową oraz jakość roślin z naszej oferty, przygotowaliśmy już drugi rok z rzędu ekspozycję wiosenną składającą się z całego przekroju naszej produkcji, gdzie klienci na niewielkiej powierzchni pod dachem mogą zobaczyć i dotknąć wszystkiego, co możemy zaoferować. Nie wszyscy są jednak w stanie przybyć do nas osobiście, dlatego też rozsyłamy ofertę drogą elektroniczną i tradycyjną, bierzemy udział w istotnych dla nas targach branżowych np. takich jak „Gardenia”, aby wciąż poszerzać wpływy i budować owocne relacje biznesowe.

Jak widać z nastaniem zimy prac w naszej szkółce wcale nie ubywa. Wiele zimowych zadań jest niezwykle ważnych dla istnienia i funkcjonowania na rynku. Świadomość, że bierzemy udział w tworzeniu części natury dla upiększenia naszego otoczenia i ogrodów, daje wiele satysfakcji i radości.



Prace w pasie drogowym

Stare drzewa, szybko rosnące i nie-
zbyt ładne krzewy oraz rośliny se-
zonowe w betonowych donicach
to obraz, jaki maluje nam się przed
oczami na myśl o zieleni w miastach
sprzed mniej więcej 20 lat. Na szczęście świadomość pracowników jednostek miejskich i samorządowych, odpowiedzialnych za zielen w miejscach publicznych, zmieniła się diametralnie, czego owocem są dziś przydrożne pasy zieleni obfitujące w bujną roślinność, zachwycające feerią barw skwery ukwiecone roślinami sezonowymi, a nawet drzewa sadzone w donicach wszędzie tam, gdzie nie ma możliwości sadzenia roślin w naturalnym podłożu.



▣ TEKST: Paulina Heilman, ogrodnik, projektantka ogrodów, ZDJĘCIE: Pixabay

Żegnaj stare, witaj nowe

Jeszcze nie tak dawno, mniej więcej dekadę, dwie temu, zielen w miastach przywoływała na myśl głównie miejskie i osiedlowe parki, w których rosły ogromne stare drzewa, szybko rosnące i nie-
zbyt ładne krzewy oraz rośliny sezonowe w betonowych donicach. O zieleni w pasie drogowym się nie mówiło i miała ona nikle znaczenie. Na szczęście pogląd w tej kwestii w miastach oraz gminach diametralnie się zmienił a pracownicy jednostek miejskich i samorządowych, odpowiedzialni za zielen w miejscach publicznych, są tego świadomi. Miejsca wzdłuż jezdni porośnięte roślinnością stanowią w tej chwili bardzo ważny element estetyczny. Są wizytówką miasta, o którą należy dbać i w nią inwestować. Tendencja taka związana jest z intensywnymi zmianami klimatycznymi związanymi z zanieczyszczeniem powietrza, stepowaniem terenów, naciśkiem na czynnik ekologiczny istotny w reorganizacji i urbanizacji miast. Miejsce zaniedbanych pasów drogowych zajmują obecnie tereny obfitujące w bujną roślinność, skwerki i zieleńce, które przykuwają uwagę kierowców oraz pochłaniają szkodliwe substancje produkowane przez samochody, autobusy i inne środki lokomocji,

których z roku na rok jest coraz więcej w polskich miastach.

Paleta możliwości

Planując nasadzenia zieleni w pobliżu ulic, wybiera się rośliny odporne na choroby oraz zanieczyszczenia powietrza. Wachlarz gatunków i odmian spełniających te kryteria jest obecnie bardzo szeroki. Nie są to już tylko niskie aksamitki i chwasty koszone kilkakrotnie w sezonie letnim. Zielen w pasach drogowych charakteryzuje różnorodność i swoboda zestawień. Szczególne znaczenie odgrywiają rośliny sezonowe, takie jak: bratki, pelargonie, begonie, kanny oraz cieszące oko wczesną wiosną rośliny cebulowe (tulipany, przebiśniegi i krokusy). Spośród krzewów okrywowych coraz chętniej sadi się róże okrywowe, np. odmiany „The Fairy”, „Scarlet Meidiland”, „Viking”, które swoim szybkim



Donice pełne kwiatów, krzewów i... drzew

wzrostem hamują rozwój chwastów. Oprócz róż sadzi się płozące jałowce o karłowym wzroście, wąskie kolumnowe cisy, bukszpany, derenie, tawuły, karłowe wierzby, śnieguliczki, oliwniki. Okres świetności przeżywają obecnie zjawiskowe odmiany traw, np. miskanty, rozplenice, rozpierzchnice, które komponują się z większością roślin, są niewymagające, a dodatkowo są dekoracyjne przez cały sezon wegetacyjny. Monotonię zieleni przełamują kwitnące byliny, jak np. rudbekie, rozchodniki, perowskie, jeżówki, liliowce (zwłaszcza karłowa odmiana „Stella de’ Oro”). Ponadto w ostatnich latach niektóre miasta, z racji konieczności obniżenia kosztów pielęgnacji i koszenia traw i chwastów w pasach drogowych, zdecydowały się na zakładanie w tych miejscach łąk kwiatowych, których intensywność koszenia (ok. 2 razy na sezon) jest znacznie mniejsza w porównaniu z częstotliwością koszenia tradycyjnych trawników. Rosnące tam chabry, krwawniki, słoneczniki, rudbekie są ozdobą pasów drogowych i wyglądają bardzo efektownie w porównaniu z niestrzyżonymi, zaniedbanymi terenami porośniętymi przez chwasty. To zdecydowanie bardzo ciekawe i rozsądne rozwiązanie.

Warto wspomnieć o tym, że w miejscach o trwalej nawierzchni, większych placach pozbawionych możliwości sadzenia roślin w naturalnym podłożu, umieszcza się bardzo duże donice, które pomieszczą nie tylko wysokie krzewy, ale też średniej wielkości drzewa, takie jak: klon, grusze, kolumnowe odmiany dębów czy buków. Zaletą pojemników jest możliwość ustawienia ich w dowolnej aranżacji w sąsiedztwie ławek czy innych elementów architektury. Niewątpliwie wzbogacają przestrzeń o naturalność i walory estetyczne.

Na koniec należy wspomnieć, że w ślad za estetycznymi pasami drogowymi powstają także zielone, trawiaste torowiska, wyciszające hałas i wibracje powstałe wskutek ruchu tramwajowego. Dodatkowo, a może nawet w pierwszej kolejności, łamią schemat brukowanych, asfaltowych torowisk, przeistaczając je w miłe dla oka zielone dywany. Cieszymy się zatem, że zieleń w pasach drogowych nabrała znaczenia, jest pożądana i ceniona. Zwłaszcza, że przy rozsądnym jej zaplanowaniu można stworzyć urocze zakątki przy ograniczonym wkładzie pracy, czasu i środków finansowych na ich utrzymanie.



WYDŁUŻAMY SEZON!

Sezonowość handlu w branży ogrodniczej w dalszym ciągu spędza sen z powiek właścicielom placówek detalicznych. Wyzwaniem nie jest już jednak absolutny brak klientów późną jesienią i zimą, ale mnogość ratujących handel w tym sezonie alternatyw. A półki, jak wiadomo, choć pojemne, to wszystkich kategorii produktów nie zdołają pomieścić. Jak więc wydłużyć sezon do 12 miesięcy i nie zwariować?

▣ TEKST: Robert Radkiewicz, Projekt Centrum Ogrodnicze od A do Z

Kiedy, jak nie zimą, rozmawiać na temat sezonowości i sposobów na ostateczne porządki sobie z tym wyzwaniem?! Dobrych rad, złotych środków i recept na wszystkie problemy padało już w branży ogrodniczej wiele, ale ich realność szybko weryfikowała codzienna praca placówek handlowych. Nie oznacza to jednak, że na zadawane pytania należy odpowiadać milczeniem.

Oto moje propozycje!

1. Sezonowość w centrum ogrodniczym to prawda czy mit?

Jeśli spojrzymy na ten problem wyłącznie z perspektywy docierających do placówki handlowej klientów, to z pewnością trudno będzie zaprzeczyć, że branża ogrodnicza jest sezonowa. Ale w żadnej dziedzinie biznesu nie jest tak, że okrągłe 12 miesięcy się wyłącznie sprzedaje. Potrzebny jest czas na prace organizacyjne, konserwator-

skie, podnoszące kompetencje zespołu oraz analizę tych najbardziej efektywnych miesięcy. Jeśli do tego wszystkiego dołożymy specyfikę branży ogrodniczej, czyli dobór asortymentu, kontakty z dostawcami, odpoczynek, na który w sezonie nie ma czasu, to dwu – maksymalnie trzymiesięczne spowolnienie w biznesie, może nie być zauważalne. W istocie bowiem niewralgicznym czasem nie jest dla handlu październik (nasadzenia, szczególnie drzew i krzewów owocowych), listopad (Wszystkich Świętych), grudzień (Boże Narodzenie), ale styczeń i luty, czyli raptem dwa miesiące. Ten czas możemy, a nawet powinniśmy, przeznaczyć na przygotowanie biznesplanu, w którym ważnym punktem będzie marketing,



współpraca z lokalnymi mediami, e-commerce, czyli sprzedaż internetowa i promocja w mediach społecznościowych.

2. Jak zapobiegać zmniejszającej się sprzedaży wynikającej z pór roku?

a) Dokładnie dobieraj asortyment

Nigdy nie zapominaj o sprzedaży komplementarnej. Każdy produkt powinien być powiązany z innym, uzupełniać go lub polaryzować jego zalety. Równie ważne są dwie lub trzy półki cenowe.

b) Wyprzedzaj trendy

W branży ogrodniczej, podobnie jak w innych sektorach, istotne są zmiany zachodzące w otoczeniu, z których wynikają obowiązujące trendy. Śledzenie takich dziedzin, jak ekologia, rolnictwo, ale i design czy nowe technologie pozwolą nam wyprzedzić, docierającą do Polski modę. Najlepiej będzie, jeśli nasze sprzedażowe kroki będą zawsze stawiane wcześniej niż te klientów. Idealną wręcz sytuacją jest kreowanie potrzeb klientów, którzy właśnie w naszym centrum ogrodniczym będą mieli szansę je zaspokoić. Z drugiej strony należy pamiętać, że ludzie bywają sentymentalni i modne dziś powroty do tradycji również mogą przynieść

pozytywne efekty. Przykładem niech będą jesienne nasadzenia, przetwory czy kompostowanie. Żadna nowość, ale jednak przez moment zapomniana.

c) Planuj sprzedaż zgodnie z kalendarzem

Największym wyzwaniem dla centrów ogrodniczych zawsze jest zima. Niektórzy właściciele na ten czas zamykają swoje placówki, kierując się minimalizowaniem kosztów związanych z utrzymaniem miejsca – głównie z uwagi na potrzebę dogrzewania pomieszczeń. Nie mogę się zgodzić, że to rozwiązanie jest optymalne. Zdecydowanie bardziej doradziłbym stworzenie z centrum ogrodniczego centrum świątecznego – pełnego dekoracji bożonarodzeniowych, pomysłów na prezenty i ich pakowanie, ale również warsztaty dekorowania pierniczek dla dzieci i tworzenia stroików świątecznych dla dorosłych. Wszystkim odważnym rekomenduję również stworzenie grotu Świętego Mikołaja. A po świątach? Kolędowanie, jasełka i oczywiście wyprzedaje.

Cóż począć w styczniu i lutym? Pozwólmy odpocząć pracownikom, zadbajmy o ich edukację i rozwój zawodowy. Nie zapominajmy o pracach konserwacyjnych, remontowych i przede wszystkim porządkowych.

3. Jakie grupy produktów są ponadsezonowe?

Jedną ze skuteczniejszych metod wydłużenia sezonu sprzedażowego jest budowa działów z produktami nieulegającymi porom roku. Są wśród nich przede wszystkim elementy dekoracyjne, które funkcjonują dziś już w większości centrów ogrodniczych. Zdecydowanie rzadziej dopełnia je florystyka, żywność ekologiczna, odzież outdoorowa czy asortyment zoologiczny. Nie oznacza to, że poza sezonem na półkach naszych placówek może zabraknąć produktów stricte wiosennych, takich jak nawozy, podłoża czy narzędzia ogrodnicze. Być może klienci zechcą sezonowe wydatki rozłożyć sobie w czasie?

4. Jakie usługi i rozwiązania w centrum ogrodniczym wpływają na utrzymanie dobrego wyniku finansowego w okresach spadku popytu na tradycyjne towary?

Każde centrum ogrodnicze powinno mieć w swojej ofercie zakres usług dodatkowych a wśród nich m.in. projektowanie ogrodów. Szczególnie poza sezonem może to być sku-

teczny sposób na pozyskanie nowych klientów, którzy są na początku ogrodniczej przygody. Uważam, że polecam również sekcję aranżacji wnętrza zielenią z opcją serwisowania i wypożyczania roślin. Standardowo niezbędne mogą okazać się klasyczne usługi ogrodnicze świadczone zarówno klientom indywidualnym, jak i instytucjonalnym. Strzałem w dziesiątkę, który dodatkowo zbuduje wokół centrum społeczność już nie tylko klientów, ale również przyjaciół, będą warsztaty z układania kwiatów, robienia wianków, okolicznościowych wiązanek, bożonarodzeniowych stroików, wiosennych kompozycji, dekoracji z suszonych lub sztucznych roślin.

Jak widać paleta możliwości wydłużenia sezonu ogrodniczego w placówkach detalicznych jest bogata. Wystarczy tylko uruchomić swoją wyobraźnię, ale i zaangażować zespół sprzedaży. To jego członkowie, w codziennym kontakcie z klientami, zdobywają cenną wiedzę na temat potrzeb i oczekiwań ogrodomaniaków. Sięgajmy po nią odważnie, wykazujmy się przy tym empatią i pozwalamy sobie od czasu do czasu na szaleństwo. W nim też jest metoda!



PROJEKTY • SZKOLENIA • DORADZTWO

PROJEKT
CENTRUM
OGRODNICZE

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA I DORADZTWO
W ZAKRESIE ORGANIZACJI I ZARZĄDZANIA
SKLEPAMI I CENTRAMI OGRODNICZYMI

SZKOLENIA HANDLOWE I MENADŻERSKIE
KADRY ZARZĄDZAJĄCEJ I PRACOWNIKÓW
PROWADZONE W CENTRACH OGRODNICZYCH



WARSZTATY I SZKOLENIA PRAKTYCZNE

WWW.PROJEKT-CENTRUMOGRODNICZE.PL TEL.: +48 514 01 05 01

ZAMÓWIENIA

– czas start

Zima to czas, w którym sklepy i centra ogrodnicze mogą składać zamówienia w hurtowniach oraz u producentów na wybrane towary. Obserwując trendy, można wstępnie określić zapotrzebowanie klientów na dane produkty. Dlaczego nie warto czekać do wiosny?

■ TEKST: Anna Skoczek ZDJĘCIA: Renáta-Adrienn on Unsplash

Kiedy na dworze zrobi się na tyle ciepło, że można już rozpocząć prace w ogrodzie, klienci ruszają do sklepów i centrów ogrodniczych na zakupy. To dobry moment na wymianę narzędzi, zakup nowych sprzętów, wyposażenia a także akcesoriów. Firmy produkcyjne a także hurtownie często oferują swoim klientom katalogi ofertowe na nadchodzący sezon. Warto złożyć zamówienia wcześniej. Taki zabieg pozwoli między innymi przewidzieć ceny towarów, a także ich dostępność na półkach. Na podstawie zamówień składanych przez hurtownie przed sezonem, firmy planują produkcję. Oprócz gwarancji ceny możemy mieć również pewność, że zamówienie znajdzie się na półce w odpowiednim czasie. Pozwoli to utrzymać klientów i zdobyć nowych. Klient nie będzie czekał. Jeśli będzie dobra pogoda, ludzie będą chcieli rozpocząć pracę w ogrodzie. Jeśli nie znajdą narzędzi, sprzętów i akcesoriów w jednym miejscu, bez skrupułów wybiorą inne.

Drobni przedsiębiorcy

Sklepy i centra ogrodnicze składają zamówienia w hurtowniach. Te oraz kupcy zamawiają towary bezpośrednio u producentów. Zatożarowanie to tak naprawdę proces, który decyduje o zyskach i stratach przedsiębiorstwa. O ile duże firmy korzystają z systemów pomagających w zarządzaniu zamówieniami, o tyle mali przedsiębiorcy, właściciele sklepów czy też centrów ogrodniczych muszą sami decydować o składanych zamówieniach. Nie należy jednak zrzucать wszystkiego na intuicję i doświadczenie w branży. Decydując się na duży zakup, na przykład narzędzi jednego producenta, koniecznie trzeba zadbać o ich odpowiednią ekspozycję. Odpowiednie ułożenie towaru na półce na pewno będzie miało wpływ na sprzedaż. W sklepach i centrach ogrodniczych należy zwrócić też szczególną uwagę na preparaty z krótkim terminem przydatności. niesprzedane w jednym sezonie grabie do liści mogą wprawdzie zalegać w magazynach, ale to utylizacja farb, płynnych nawozów czy roślin naraża





małe firmy na największe straty. W tym przypadku również pomóc może wystawienie produktów w taki sposób, by klienci w pierwszej kolejności zwracali uwagę właśnie na te, które mają krótki termin przydatności do wykorzystania. Przed składaniem zamówień warto jeszcze zrobić inwenturę. Tę należy przeprowadzać częściej niż raz w roku. Pozwoli to uniknąć błędów przy składaniu zamówień i zapobiegnie niepotrzebnemu zaleganiu towaru.

Przygotowanie do sezonu

We właściwym zatowarowaniu sklepów na pewno pomoże znajomość terminu dostaw magazynów i hurtowni. Obserwując popyt na dany produkt, jesteśmy w stanie przewidzieć czas, po jakim klienci wykupią cały zapas. O dostawy warto oczywiście zadbać, zanim cały asortyment zniknie z półek. Jeśli tak się stanie, może to spowodować kosztowną utratę klientów. Z drugiej strony zbyt duże zapasy oznaczają zamrożenie pieniędzy w towarze i zmniejszenie przestrzeni magazynowej, na co również należy uważać, ponieważ zaleganie produktów z jednej grupy może oznaczać brak miejsca i pieniędzy na towary, które cieszą się największą popularnością wśród nabywców. Przed zamówieniem towaru na dany sezon warto zapoznać się z obowiązującymi trendami. Te dotyczą ogrodów w podobnym stopniu, co wyposażenia wnętrz czy mody w branży fashion. W każdym z tych przypadków odpowiedź na wszystkie pytania dotyczące tego, czego poszukiwać będą najczęściej klienci w danym sezonie, znaleźć można na targach branżowych. To niepowtarzalna okazja do spotkań z producentami, fachowcami oraz ekspertami. Najbliższa taka okazja już wiosną w Poznaniu podczas Międzynarodowych Targów Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu Gardenia 2020.

STARTUP MOONSTERA

Cisza i komfort



ROZMAWIA: Klaudyna Bogurska-Matys ZDJĘCIA: Moonstera

Startup Moonstera tworzy produkty akustyczne, takie jak kabiny, panele czy mobilne ścianki w oparciu o założenia biophilic design. Produkty wzbogacone są o rośliny doniczkowe, które oczyszczają powietrze, poprawiają akustykę i zmniejszają stres. Moonstera zmienia biura i przestrzenie publiczne w bardziej przyjazne i zdrowe miejsca, chroniąc przed zanieczyszczonym powietrzem, hałasem i utratą kontaktu z naturą. Nieocenione na przykład w biurach typu open space.

Skąd w ogóle pomysł na taki biznes? I taki produkt?

Monika Brzóska **New Business Director, hortiterapeuta:** Miłość do roślin zaszczerpiła mi babcia. Wiele moich radosnych wspomnień z czasów dzieciństwa związanych jest właśnie z pracami w ogródku, gdzie na wydzielonej przez babcię małej grządce, mogłam sadzić jak ona ukochane kwiaty czy ulubione warzywa. O tym, jak wielką moc mają rośliny, przekonuję się także obecnie, kiedy prowadzę dodatkowo warsztaty hortiterapeutyczne dla grup z różnymi problemami. Za każdym razem zdumiewa mnie fakt, jak skutecznie kontakt z roślinami usuwa lub bardzo zmniejsza bariery i ograniczenia oraz otwiera uczestników na świat, niesie im tyle radości.

Tomasz Włodarczyk **Head Engineer:** Od wielu lat działamy w branży meblarskiej i zgłębialmy jej wpływ na nasze codzienne funkcjonowanie. Mnie także interesują rośliny. Podobnie jak Monika, mam ich w domu bardzo dużo. Dodatkowo sadzę pestki owoców,

które zjadam. Udało mi się wyhodować papaje, mango, awokado, figę i wiele innych. To moje prywatne hobby. Stworzyć bardziej przyjazne i zdrowsze miejsca pracy czy odpoczynku – to nasz cel. Dlatego postanowiliśmy połączyć zdobyte doświadczenie zawodowe z pasją jaką są rośliny. Tak powstał startup Moonstera, który rozwija swoje skrzydła przy wsparciu Poznańskiego Parku Naukowo- Technologicznego w programie Inqbacja.

Co dokładnie chcieliście zrobić?

Tomasz Włodarczyk: Połączyć dwa elementy, czyli akustykę w biurze i rośliny. Oczywiście wiemy, że zarówno akustyka, jak i rośliny występują w biurach – nie jest to nic nowego.



W biurach panuje trend otwartych, dużych przestrzeni, co zdecydowanie nie wpływa dobrze na komfort pracy. Dlatego w Moonstera stworzyliśmy innowacyjne ścianki mobilne, przegrody nabiurkowe, panele naściennne i kabiny akustyczne, których integralną częścią są rośliny doniczkowe. Jak wiele możliwości aranżacji dają nasze produkty, można pokazać na przykładzie mobilnej ścianki akustycznej z roślinnością. Jest to znakomite rozwiązanie do miejsc, w których nie ma możliwości kucia w ścianach, aby zawiesić kwietnik z roślinami. Dodatkowo, w każdej chwili można taką ściankę swobodnie przesunąć w inne miejsce, ale pamiętajmy przy tym o komforcie roślin. Jeśli zmienia się natężenie oświetlenia, dostosujemy rośliny na ścianie do nowych warunków. Forma naszych produktów wnosi do każdej przestrzeni ciekawy motyw wzorniczy, a rośliny, dodatkowo oczyszczając powietrze, poprawiają klimat w biurze i ... rozbijają fale dźwiękowe polepszając tym samym akustykę.

■ Czyli są to meble akustyczne do biur, które spełniają kilka funkcji.

Monika Brzóska: Tak, chronią głównie przed tym, co odbiera nam siły vitalne – czyli hałasem i zanieczyszczonym powietrzem wewnątrz. Obecnie każdego dnia spędzamy w pomieszczeniach zamkniętych ponad 80% naszego czasu. W przypadku dzieci i osób starszych czas ten jest jeszcze dłuższy. Mamy energooszczędne budownictwo, które ma swoje plusy i minusy. Jego głównym zadaniem jest unikanie strat ciepła poprzez użycie bardzo szczelnych okien i materiałów

budowlanych. Tym samym w takich pomieszczeniach tworzy się swoisty, niezdrowy mikroklimat, gdyż otaczające nas przedmioty, jak meble, sprzęt komputerowy, drukarki czy wykładziny i farby emitują szkodliwe substancje, do których zaliczamy formaldehyd, benzen, amoniak i wiele innych.

Rośliny doniczkowe, zwłaszcza określona ich grupa, pomaga znakomicie oczyścić podtruwające nas powietrze w pomieszczeniach, w których przebywamy. Już w latach 80. ubiegłego wieku Światowa Organizacja Zdrowia podała, że pracownicy w energooszczędnych budynkach zwykle cierpią na zbliżone spektrum problemów zdrowotnych, takich jak: złe samopoczucie (niekoniecznie związane ze stresem w pracy), problemy z koncentracją, podrażnienie oczu i dróg oddechowych, senność, bóle głowy oraz inne objawy związane z alergią. Co ciekawe, objawy chorobowe znikają prawie od razu po opuszczeniu takiego pomieszczenia. Zjawisko to nazywa się „syndromem chorego budynku”.

W 1989 r. naukowiec NASA ds. Środowiska B.C. „Bill” Wolverton opublikował raport, w którym spojrzął na przyszłość energooszczędnych budynków i zajął się potrzebą sposobu usuwania zanieczyszczeń z powietrza w pomieszczeniach bez zwiększania dopływu świeżego powietrza z zewnątrz (wynikało to z potrzeby rozwiązania problemu braku wymiany świeżego powietrza na stacjach kosmicznych). Jego propozycją było dodanie znacznej ilości roślin domowych do obszaru wewnętrznego. Stwierdził w swoim raporcie, że rośliny doniczkowe odgrywają ważną rolę w usuwaniu szkodliwych substancji

organicznych z powietrza w pomieszczeniach. Z kolei znakiem naszych czasów jest często pośpiech i wszechobecny hałas. Z hałasem chyba walczyć najtrudniej. Nie da się bowiem efektywnie pracować, słysząc wiele docierających do nas bezwiednie słów, fragmentów rozmów czy dźwięków emitowanych przez otaczające nas sprzęty i infrastrukturę. To nie tylko osłabia naszą koncentrację, ale też frustruje i w efekcie zwiększa podatność na stres oraz depresję. Rozwiązaniem są więc systemy akustyczne, jakie oferujemy. Skutecznie oddzielają one użytkowników od źródła hałasu, zapewniając komfort pracy w ciszy i skupieniu wśród żywej zieleni.

■ Wasza kabina wygląda trochę jak piękna budka telefoniczna.

Monika Brzóska: I tak naprawdę jest taką właśnie budką, o właściwościach akustycznych, w której można w spokoju przeprowadzić rozmowę telefoniczną. Nie tracimy przy tym zasięgu, możemy znaleźć również gniazdko z prądem, USB, mały stolik i jest tam odpowiednia wentylacja. Nie dochodzą do wewnątrz odgłosy z pokoju, a i pozostali nie słyszą naszej rozmowy, którą prowadzimy w kabinie. Konstrukcja budki nie zabiera dużo miejsca w biurze,

a naprawdę może ułatwić życie zespołu ludzi pracujących w jednym pomieszczeniu. Dodatkowo rośliny, które tworzą pewnego rodzaju wykończenie całej konstrukcji, mają bardzo dobry wpływ na powietrze i przez to polepszają samopoczucie pracowników.

■ **A czy jest większa wersja tej kabiny? Byłam w niej przed chwilą i jestem zaskoczona tym, jak wspaniale działa. Naprawdę nie słychać żadnych odgłosów z zewnątrz. Taka salka w większej sali również może być bardzo potrzebna w firmach.**

Monika Brzóska: Mamy 4 i 6 osobowe modele. Jesteśmy jednak gotowi do tego, by przygotować dla naszych klientów większe salki konferencyjne, które można wstawić w istniejące pomieszczenia. Dodatkowo ściany zewnętrzne, które są wykończone doniczkami z kwiatami, wprowadzają pozytywną energię w biurze. Rośliny poprawiają nasz komfort psychiczny. Na koniec dodamy, że naszą kabinę akustyczną doceniły także dzieci, które licznie odwiedzają Laboratorium Wyobraźni w Poznańskim Parku Naukowo-Technologicznym, nazywając ją „kapsułą ciszy”. Pięknie, prawda? Nas bowiem to określenie całkowicie urzekło, brzmi trochę jak tytuł nowej, fantastycznej opowieści.





GARDENIA

MIĘDZYNARODOWE TARGI OGRODNICTWA I ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU

13-15 LUTEGO 2020

ZAPRASZA
mtp
GRUPA

www.targigardenia.pl



Międzynarodowe
Targi Poznańskie

WYDARZENIE
NR 1
W BRANŻY
OGRODNICZEJ



SUKCES MA **KOLOR ZIELONY**

TRENDY • INSPIRACJE • WIEDZA



Jesienne prace gospodarcze

i wymiana sprzętu na zimowy

Jesień to okres bardzo pracowity, o czym miałem już okazję pisać na łamach tego magazynu. Jest wymagający ze względu na szeroki wachlarz jesiennych prac pielęgnacyjnych i porządkowych na terenach zielonych, ale także ze względu na konieczne prace gospodarcze i wymianę sprzętu na „zimowy”. Innymi słowy w odstawkę idą wszelkie maszyny i narzędzia używane chociażby przy koszeniu, utrzymaniu i zakładaniu terenów zieleni, a do gry wchodzi urządzenia zimowe, jak na przykład sprzęt do odśnieżania.

TEKST : Tomasz Szostak, zogrodemnaty.pl, **ZDJĘCIA:** Taxus, Tomasz Szostak

W tle rozgrywają się również liczne „akcje serwisowe”, ponieważ dla wielu maszyn, późna jesień i zima, to jedyna przerwa po długiej, wielomiesięcznej i intensywnej pracy na najwyższych obrotach. To także czas na prace konserwacyjne, wymiany komponentów czy chociażby gruntowne mycie, na co w sezonie niejednokrotnie brak czasu.

I wbrew pozorom są to bardzo ważne czynności, których zaniebanie, z pewnością odbije się w kolejnym sezonie. A znaczenie ma dosłownie wszystko. Wspomniane mycie, konserwacja, oliwienie, smarowanie, aż po wymiany zużytych elementów.

Sprzęt stosowany w profesjonalnym zakładaniu i pielęgnacji zieleni to jak wiadomo sprzęt różny. Od wielkich maszyn, po drobne, ręczne urządzenia. W swojej pracy używam zarówno jednych, jak i drugich, co na łamach magazynu już wielokrotnie prezentowałem. Natomiast w tym artykule postanowiłem wspomóc się materiałem zdjęciowym od zaprzyjaźnionej Firmy Taxus Arbor, która w zakresie sprzętowym jest dla mnie absolutnym wzorem do naśladowania. Zarówno w zakresie jego różnorodności, a także właśnie odpowiedniego podejścia, które owocuje niezwykle wydajną i efektywną pracą.

Posezonowe mycie i czyszczenie sprzętu to czynności, z którymi większość firm radzi sobie we własnym zakresie. Podobnie z licznymi wymianami czy pracami konserwacyjnymi, które również wykonywane są przez wyspecjalizowany personel. Natomiast jest szereg czynności, które warto zlecić wyspecjalizowanemu serwisowi. **Poza sezonem mają mniejsze obłożenie, a zatem to doskonały czas, aby maszynom i urządzeniom poświęcić odpowiednią ilość czasu oraz uwagi.** Wymienić konieczne materiały eksploatacyjne, ale przede wszystkim dokładnie się im przyjrzeć i przetestować, aby wychwycić elementy zużyte i uszkodzone, które w kolejnym sezonie skomplikują pracę i zablokują działanie określonego urządzenia. Warto dodać, że wiele części, nawet w serwisie, nie jest dostępnych „od ręki”, stąd właśnie po sezonie najlepiej je spokojnie sprowadzić i wymienić. Innymi słowy, zanim sprzęt „letni” trafi na kilka miesięcy na garażowy spoczynek, warto, aby sprawdził go

STALCO®
PERFECT



STALCO®
GROUP

STALCO®

STALCO®

STALCO®

GARDEN

PERFECT

PERFECT

PERFORMANCE



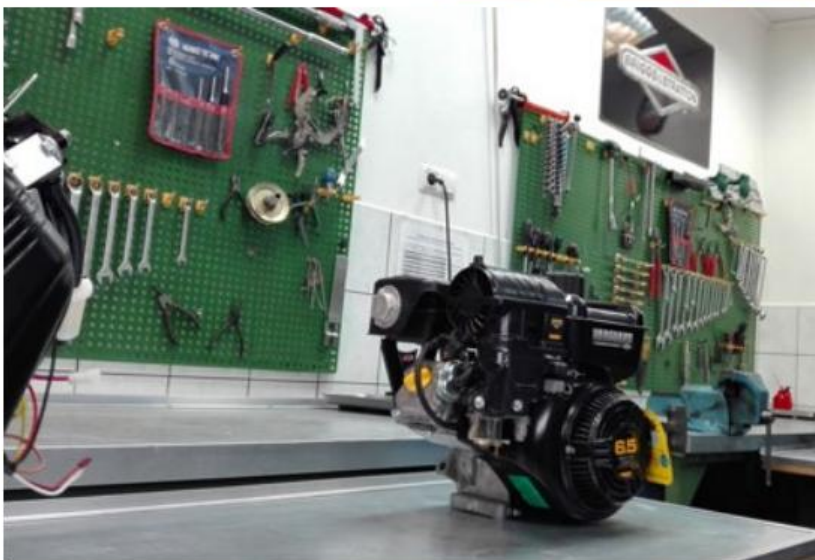
STALCO.PL



serwis, wymienił konieczne materiały eksploatacyjne i zużyte elementy. I co najważniejsze, aby zrobić to spokojnie i dokładnie, właśnie w okresie, kiedy sprzęt ten nie jest potrzebny. Reasumując więc wątek posezonowego przygotowania sprzętu do zimy, zdecydowanie trzeba powiedzieć, że to czynność ważna, która zapracuje w kolejnym sezonie. Podobnie ważne jest odpowiednie zimowe przechowanie sprzętu, który powinien być zabezpieczony i nienańczony na negatywne czynniki atmosferyczne, tym bardziej, że czeka go kilkumiesięczny postój. Kolejnym wątkiem przełomu jesienno-zimowego, jest przygotowanie sprzętu, który będzie w użyciu właśnie zimą. Analogicznie jak ten „letni” został teraz przygotowany do zimowego postoju, tak ten był odpowiednio przygotowany wiosną, kiedy zakończył prace ubiegłej zimy. Niezależnie jednak od tego, wymaga ponownego sprawdzenia, co gwarantuje właściwe działanie podczas zbliżającej się zimy. Jest to o tyle ważne, że sprzęt zimowy to głównie urządzenia do odśnieżania czy likwidacji oblodzeń, a te jak wiadomo muszą działać „na zawołanie”. Większość umów dotyczących zimowego utrzymania terenów, nie przewiduje jakichkolwiek opóźnień, a zatem sprzęt musi być trzymany w pełnej gotowości.

Bardzo ważnym elementem, jaki nie powinien być zaniedbany przez żadną szanującą się firmę z branży zieleni, jest międzysezonowe uzupełnienie sprzętu, a także zapoznanie się z rynkowymi nowościami. To pierwsze to oczywiste uzupełnienie braków czy wymiany zużytych urządzeń na nowe, co najłatwiej określić właśnie w posezonowej inwentaryzacji. Drugie zaś to sama przyjemność a zarazem największe wyzwanie. Aby mu odpowiednio sprostać, warto zapoznać się z ofertą poszczególnych dealerów, a także pomyśleć o jakiejś kompleksowej prezentacji, do czego najlepszą okazją są branżowe targi. Nie trzeba nikomu przedstawiać tych najważniejszych, organizowanych tuż przed sezonem, w końcówce zimy, czyli Targów Gardenia, a także ich nowego wcielenia – Green Area Show, od tego roku odbywającego się na początku jesieni.

Reasumując temat „Jesienne prace gospodarcze i wymiana sprzętu na zimowy” z całą pewnością można powiedzieć, że to prace bardzo ważne i istotne dla każdej szanującej się firmy z branży zakładania i utrzymania terenów zieleni. Od właściwego podejścia zależy efektywność prac zarówno podczas zbliżającej się zimy, ale także w całym kolejnym sezonie. Stąd nie można tego lekceważyć czy zostawić „samemu sobie”, bo wszelkie zaniedbania wyjdą i zaburzą jakość oraz terminowość prac.



Marcin Samsel,

Mechanik odpowiedzialny za serwis maszyn ogrodniczych w Aries Power Equipment - Generalnym Dystrybutorze Maszyn i Urządzeń HONDA w Polsce:

Dbłość o używane maszyny i urządzenia jest wyrazem szacunku dla ich jakości i przekłada się na wydłużenie ich żywotności, ogranicza koszty serwisowania do niezbędnego minimum i zapewnia niezawodność funkcjonowania. Świadomość właścicieli maszyn ogrodniczych w tym zakresie jest coraz większa, jednak do serwisu nadal trafia sporo maszyn w stanie wskazującym na długoterminowe zaniedbania. W takich przypadkach maszynom grozi całkowite unieruchomienie, a ich stan wymaga kosztownej naprawy czy wręcz technicznej rewitalizacji. Po sezonie, we wszystkich maszynach z silnikiem spalinowym należy przede wszystkim wypalić do końca paliwo ze zbiornika i gaźnika, a nowy sezon należy zacząć ze świeżym paliwem. W przeciwnym wypadku w gaźniku powstaną osady, który może zatkać jego dysze, co w konsekwencji spowoduje, że przed pierwszym wiosennym koszeniem, silnik kosiarki nie da się uruchomić. Kolejnym kluczowym elementem posezonalnego przeglądu jest sprawdzenie stanu filtra powietrza i świecy zapłonowej. Zaniedbania w tym zakresie mogą spowodować zanieczyszczenie gaźnika, zbyt szybkie i nadmierne zużycie cylindrów, tłoków oraz pierścieni silnika. Warto pamiętać, że zatkany filtr powietrza powoduje również zanieczyszczenie świecy zapłonowej, co z kolei prowadzi do utraty mocy silnika i większego zużycia paliwa. W maszynach do koszenia należy koniecznie także sprawdzić stan zużycia części roboczych maszyny czyli noży w kosiarkach, głowic żyłkowych lub tarcz tnących w wykaszarkach, ostrzy nożyc do żywopłotu. Zużyte i uszkodzone części tnące nie spełniają swojej funkcji, a maszyna do koszenia traci na wydajności.



Krzysztof Szczepaniak,

pracownik działu technicznego, firma STIGA:

Koniecznie należy wykonać zabiegi konserwacyjno-serwisowe, które zabezpieczą bezawaryjną pracę sprzętu w kolejnym sezonie. Trzeba wymienić materiały eksploatacyjne, filtry: powietrza, oleju, paliwa a także olej silnikowy i świece zapłonowe. Należy się dokładnie przyjrzeć sprzętowi i przetestować go, by wychwycić elementy zużyte lub uszkodzone, takie jak noże tnące, piasty noży, paski napędowe lub wymagające obsługi: akumulatory, przekładnie napędowe, przekładnie kątowe. Zagadnienie jest szerokie i dlatego należy w sposób indywidualny podejść do każdego urządzenia i jego grupy cech. Okres zimowy jest właściwy do przeprowadzenia interwencji serwisowej w charakterze przeglądu.

Arkadiusz Krociak,

kierownik działu technicznego, firma AL-KO:

Zbliżający się okres jesienno-zimowy jest odpowiednim czasem na przygotowanie naszego sprzętu ogrodniczego do przyszłego sezonu. Niektóre z prac możemy wykonać samodzielnie, pamiętając o stosowaniu środków ochrony osobistej, jak również zabezpieczeniu urządzenia przed niekontrolowanym uruchomieniem (patrz instrukcja obsługi). W dalszym etapie urządzenie czyszcimy z zanieczyszczeń zewnętrznych m.in. resztek trawy. Sprawdzamy stopień zużycia poszczególnych podzespołów oraz zakres koniecznych napraw i regulacji. Ewentualne uszkodzenia niezwłocznie usuwamy poprzez naprawę bądź wymianę części na nowe. Naprawy wymagające rozebrania urządzenia winny być dokonywane przez autoryzowane punkty serwisowe.



ŚRODKI OCHRONY

Indywidualnej

W ciągu życia sporą część czasu spędzamy w pracy. Dlatego też bardzo ważną rolę odgrywa bezpieczeństwo, które pracodawca ma obowiązek zapewnić każdemu pracownikowi. Obok ergonomicznego miejsca pracy, jego obowiązkiem jest dostarczenie pracownikom odpowiednio dobranych środków ochrony indywidualnej.

■ **TEKST:** Marcin Łyskawa, pracownik służby BHP w firmie Marti Dorota Janowska

Obowiązki pracodawcy a bezpieczeństwo pracy

Kodeks pracy nakłada na pracodawców liczne obowiązki względem pracowników. Tak jest szczególnie w przypadku zapewnienia bezpieczeństwa pracy. Artykuł 2376 § 1 Kodeksu pracy nakłada na pracodawcę obowiązek dostarczenia pracownikowi nieodpłatnie środków ochrony indywidualnej, jeżeli są niezbędne do zabezpieczenia przed działaniem niebezpiecznych i szkodliwych dla zdrowia czynników występujących w środowisku pracy.

Środki ochrony indywidualnej powinny być stosowane w momencie, gdy nie można uniknąć zagrożeń lub nie można ich wystarczająco ograniczyć za pomocą środków ochrony zbiorowej lub odpowiedniej organizacji pracy.

Do obowiązków pracownika należy używanie przekazanych środków ochrony indywidualnej zgodnie z ich przeznaczeniem. Natomiast pracodawca jest uprawniony do kontroli przestrzegania tego obowiązku i podejmowania działań zmierzających do jego wyegzekwowania. Możliwe jest w tym celu stosowanie kar porządkowych, które mają zobligować pracownika do przestrzegania obowiązujących zasad bezpieczeństwa. Do obowiązków pracodawcy z kolei należy konserwacja, pranie, odpylanie i odkażanie

środków ochrony indywidualnej. Niedopuszczalne jest powierzenie tych czynności pracownikom, którzy z tytułu konserwacji odzieży roboczej ponosiliby jakiegokolwiek koszty. Pracodawca może powierzyć te zadania wyspecjalizowanym firmom zewnętrznym, które zajmują się na przykład praniem odzieży roboczej.

W przypadkach, gdy środki ochrony indywidualnej utraciły swoją funkcję ochronną, ponieważ upłynął termin ich przydatności do użycia lub uległy uszkodzeniu, pracodawca zobowiązany jest niezwłocznie wyposażyć pracowników w środki spełniające tę funkcję. Niezbędna jest zatem, bieżąca kontrola stanu odzieży roboczej oraz innych środków ochrony indywidualnej na stanowisku pracy.

Osobiste użytkowanie środków ochrony indywidualnej

Środki ochrony indywidualnej powinny być przeznaczone do osobistego użytku. W wyjątkowych

przypadkach środki ochrony indywidualnej może być używany przez więcej niż jedną osobę, o ile zastosowano działania wykluczające niepożądany wpływ takiego użytkownika na zdrowie i higienę użytkowników. Środki ochrony indywidualnej muszą spełniać wymagania dotyczące oceny zgodności (określone w ustawie z dnia 30 sierpnia 2002 r. o systemie oceny zgodności (tj. Dz.U. 2010 nr 138 poz. 935) ze zm. oraz Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 21 grudnia 2005 r. w sprawie zasadniczych wymagań dla środków ochrony indywidualnej (Dz. U. z 2005 r., nr 259, poz. 2173).

Według dyrektywy 89/656/EWG pojęcie indywidualne wyposażenie ochronne oznacza każdy sprzęt przeznaczony do używania lub noszenia przez pracownika w celu jego ochrony przed zagrożeniami, które mogą wpłynąć na jego bezpieczeństwo i higienę pracy, jak również wszelkie wyposażenie dodatkowe użyte w tym celu.

Definicja ta nie obejmuje:

- a) zwykłego roboczego ubrania i mundurów, które nie służą specjalnie do zapewniania bezpieczeństwa i ochrony zdrowia pracownika,
- b) wyposażenia używanego przez pogotowie ratunkowe i służby udzielające pierwszej pomocy,
- c) indywidualnego wyposażenia ochronnego noszonego lub używanego przez wojsko, policję lub inne służby

- porządku publicznego,
- d) indywidualnego wyposażenia ochronnego używanego w środkach transportu drogowego,
- e) wyposażenia sportowego,
- f) wyposażenia używanego w celu samoobrony lub odstraszenia,
- g) przenośnych urządzeń do wykrywania i sygnalizowania zagrożeń i substancji szkodliwych.

Definicja środków ochrony indywidualnej określona w Rozporządzeniu Parlamentu i Rady (UE) nr 2016/425 jest szersza i obejmuje również wyposażenie przeznaczone do użytku pozazawodowego, m.in. stosowane podczas uprawiania sportu i rekreacji. Środki ochrony indywidualnej mogą być stosowane do ochrony przed:

- czynnikami chemicznymi i pyłami przemysłowymi,
- czynnikami biologicznymi,
- czynnikami termicznymi,
- czynnikami mechanicznymi,
- promieniowaniem optycznym,
- czynnikami atmosferycznymi (o charakterze ekstremalnym),
- porażeniem prądem elektrycznym,
- zagrożeniami związanymi z pracą w środowisku zagrożonym wybuchem.

Pracodawca dobierając środki ochrony indywidualnej dla pracowników powinien kierować się wykazem zagrożeń

REKLAMA



i rodzajów prac, przy których wymagane jest stosowanie środków ochrony indywidualnej zawartym w Rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy z późn. zm. (tj. Dz. U. 2003 r., nr 169, poz. 1650) ze zmianami. Przykładem środków ochrony indywidualnej są:

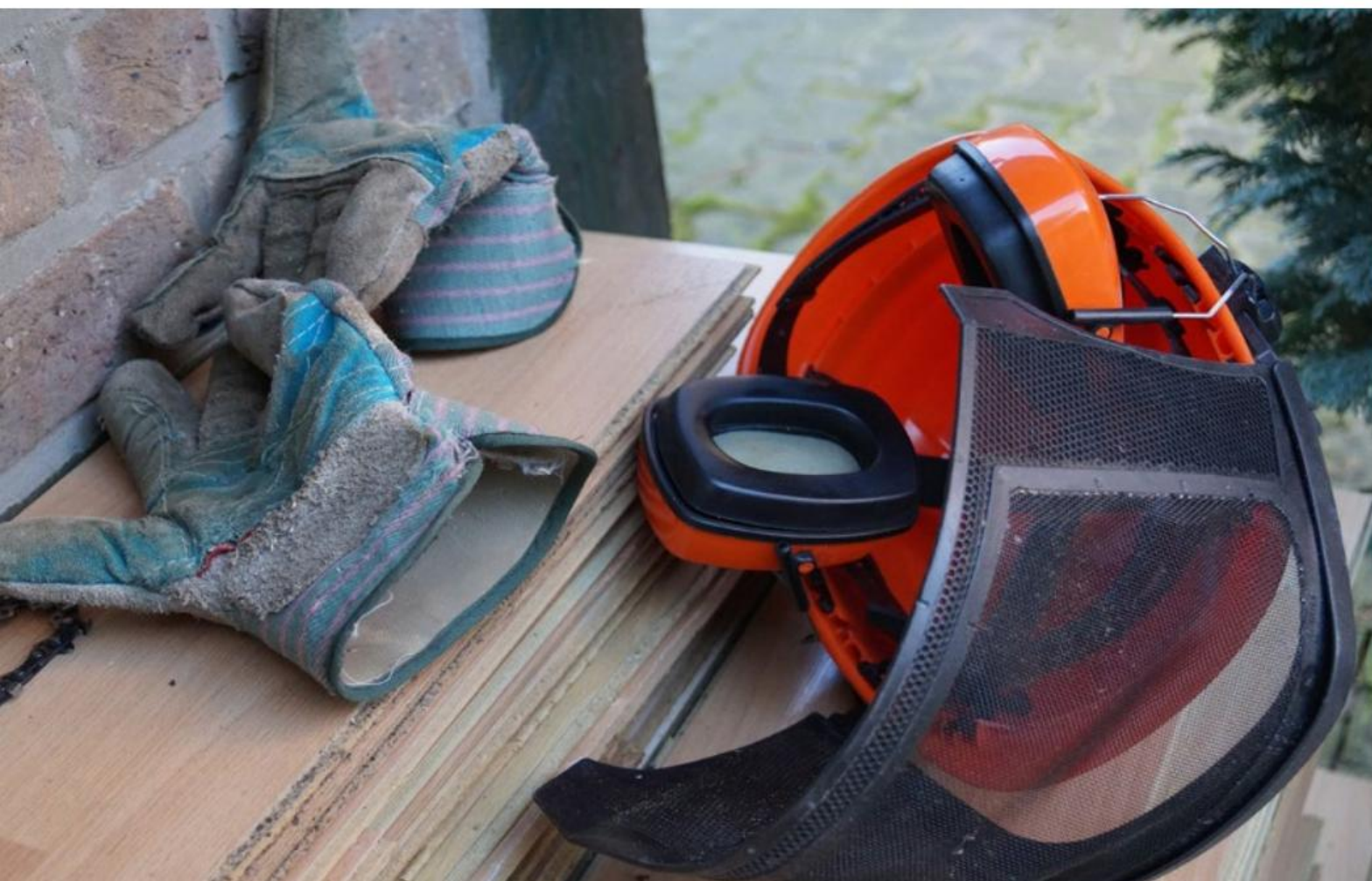
- ochrony głowy: hełmy ochronne,
- sprzęt chroniący przed upadkiem z wysokości: sprzęt kompletowany z trzech składników, tj. szelek bezpieczeństwa, urządzenia samohamownego i linki bezpieczeństwa dołączonej do punktu zamocowania stałego,
- ochrony oczu i twarzy: okulary, osłony spawalnicze,
- ochrony rąk: rękawice ochronne przy narażeniu np. na iskry, rozpryski metali stopionych, niską temperaturę, wodę, starcia naskórka, ostre szorstkie lub gorące materiały,
- ochrony nóg: buty, w warunkach narażenia na urazy mechaniczne, np. zgniecenia palców, przekłucia stóp, iskry, gorące rozpryski metali, niską temperaturę, poślizg,
- ochrony słuchu: wkładki, nauszniki, hełmy przeciwhałasowe,
- sprzęt ochrony układu oddechowego: maski przeciwpyłowe, filtrująco-pochłaniające, hełmy powietrzne,
- odzież ochronna: kurtki, peleryny, płaszcze przeciwdeszczowe, fartuchy przednie skórzane, kombinezony przeciwpyłowe.

Jak widać środków ochrony indywidualnej jest wiele. Niezbędny jest jednak ich prawidłowy dobór po uprzednim przeanalizowaniu informacji bezpośrednio związanych z przyszłym ich stosowaniem na danym stanowisku pracy.

Informacje te powinny dotyczyć takich kwestii, jak rodzaj wykonywanej pracy, natężenie lub stężenie czynników szkodliwych i niebezpiecznych, pozycji, w której wykonywana jest praca, sposobu wentylacji pomieszczeń, stopnia uciążliwości pracy czy niezbędnego czasu przebywania pracownika w sferze niebezpiecznej lub skażonej. W Rozporządzeniu 2016/425, dotyczącym minimalnych wymagań oraz zasad wprowadzania środków ochrony indywidualnej do obrotu, wprowadzono podział tych środków na trzy kategorie ryzyka. Podział ten został podyktowany koniecznością zróżnicowania procedur certyfikacji środków ochrony indywidualnej. Dobór odpowiednich środków ochrony indywidualnych warto skonsultować z pracownikiem służby BHP, który zna specyfikę pracy i zagrożenia na każdym stanowisku w przedsiębiorstwie oraz z pracownikami na poszczególnych stanowiskach pracy.

Podstawy prawne:

1. Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy (Dz. U. z 2018 r. poz. 108, z późn. zm.),
2. Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. o systemie oceny zgodności (Dz. U. z 2017 r. poz. 1226),
3. Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (Dz. U. z 2003 r. poz. 1650, z późn. zm.),
4. Rozporządzenie Ministra Gospodarki z 21 grudnia 2005 r. w sprawie zasadniczych wymagań dla środków ochrony indywidualnej (Dz. U. poz. 2173),
5. www.pip.gov.pl – ABC BHP. Informator dla pracodawców,
6. www.asystentbhp.pl,
7. www.ciop.pl.



STALC+
GROUP

KATALOG

2020

BHP

2021

ODZIEŻ OCHRONNA | AKCESORIA BHP | OBUWIE OCHRONNE

PYTAJ O KATALOG BHP
NASZYCH DORADCÓW



Potencjał sukcesyjny, kompetencje i cechy przydatne w procesie sukcesji

Sukcesorzy sami o sobie

Pierwsze polskie sukcesyjne tsunami jest już blisko. Czy sukcesorzy firm rodzinnych są przygotowani do procesu sukcesyjnego? Czy potrafią określić własne cechy i kompetencje przedsiębiorcze? Które z posiadanych kompetencji uznają za kluczowe dla procesu sukcesyjnego w firmach rodzinnych? Czy można określić profil sukcesora drugiej dekady XXI w.?

 **TEKST: Ewa Więcek-Janka**

Kompetencje sukcesorów niezmiennie intrygują środowisko naukowe. Jak się okazuje, nie tylko to środowisko. Coraz częściej właściciele firm rodzinnych poszukują porad u psychologów, doradców zawodowych – jak wychować sukcesora. Nie ma jednoznacznej odpowiedzi, na tak zadane pytanie. Jednak można przypuszczać, że podobnych pytań ze strony firm rodzinnych będzie padać z każdym rokiem więcej. Stąd coraz więcej badań tego obszaru funkcjonowania firm rodzinnych.

Pytania zadawane w literaturze przedmiotu, dotyczące etiologii podstaw przedsiębiorczych, tak ważnych w procesie sukcesji, nie znajduje jednoznacznej odpowiedzi, mimo podejmowanych prób (Gudkova 2014; Hadryś-Nowak 2014; Machalica 2014; Popczyk 2014). W jednym z nurtów upatruje się wrodzonych cech przedsiębiorczości (Harrison, Frakes 2007, za Adamska 2014). Według tego podejścia, jak udowadniają badacze, jeżeli jedno z rodziców założyło i prowadzi samodzielnie przedsiębiorstwo, zwiększa szanse na przyszłe postawy przedsiębiorcze swoich dzieci. Drugi nurt wskazuje na wychowawczy wpływ rodziny przedsiębiorczej na postawy dzieci w przyszłości.

A może tak jak „w życiu” – prawda leży pośrodku. Osobowość sukcesora, w odróżnieniu od dzieci z rodzin niebiznesowych,

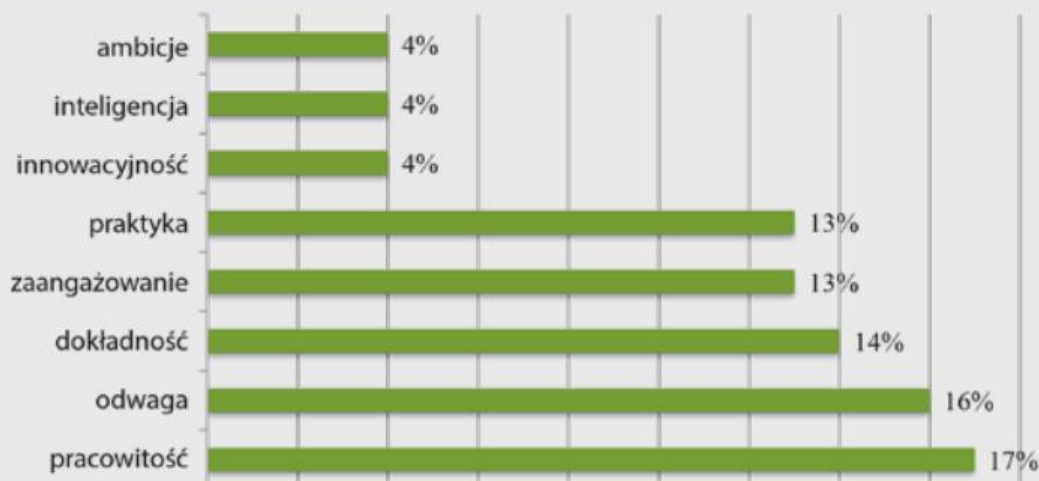
kształtuje się w środowisku mieszanym, gdzie biznes i rodzina to często jedno. Nawet, jeżeli rodzice deklarują rozdzielenie tych sfer, to obserwacje i wywiady (zrealizowane w 2014 r.) wskazują na częste rozmowy na tematy biznesowe przy rodzinnym stole, odwoływanie się do priorytetów biznesowych w podejmowaniu decyzji, poszukiwania konsensusu w rozdziale czasu między obowiązki rodzinne a biznesowe. Podstawą kształtowania się cech osobowościowych jest temperament, który należy traktować jako cechę wrodzoną. Na tej bazie sukcesor rozwija swoją osobowość, rozbudowując ją o nowe cechy, zachowania i postawy. Na ten, koniec końców skomplikowany proces, będą miały wpływ: wychowanie w rodzinie, uczestnictwo w decyzjach biznesowych, środowisko rówieśnicze i edukacja szkolna. Jeżeli wszystkie zmienne ułożą się „szczęśliwie”, sukcesor firmy rodzinnej pozyska kompetencje przedsiębiorcze i cechy niezbędne do prowadzenia przedsiębiorstwa. Podobnego zdania jest Hadryś-Nowak (2014, s. 17), która

ponadto wskazuje za Morrisem, Webbem, Fu i Singhałem cechy uznane przez badaczy za przedsiębiorcze. Zaliczyła do nich: rozpoznanie okazji, ocenę okazji, minimalizację ryzyka, tworzenie wizji, wytrwałość, kreatywne rozwiązywanie problemów, pozyskiwanie zasobów, tworzenie wartości, adaptabilność, odporność, skuteczność działań, budowanie kontaktów społecznych.

Jeżeli tak zdefiniujemy „pakiet” cech i kompetencji przedsiębiorczych, pozwoli to na odniesienie się do pojęć związanych z prowadzeniem własnej działalności, o czym w swoich publikacjach pisze Timmons (1990, s. 5). Definiuje on przedsiębiorczość jako *zdolność do wykorzystywania nadążających się szans po to, aby móc stworzyć lub/i rozwijać przedsiębiorstwo*. Tak rozumie przedsiębiorczość pokolenie, które przejmując biznes, stawia sobie za główny cel rozwój biznesu rodzinnego.

Najczęściej jako bardzo przydatne sukcesorzy ocenili pracowitość, odwagę, dokładność, zaangażowanie i posiadaną praktykę. W zestawie cech ocenianych jako bardzo przydatne, najczęściej podkreślane przez badanych znalazły się te, które można ukształtować głównie w procesie wychowania i socjalizacji. Badani podkreślali, że tylko praktyka, jaką otrzymali w biznesie rodzinnym, możliwość podejmowania samodzielnych decyzji wpływa na zaangażowanie w pracę. Zaangażowanie, ich zdaniem, prowadzi do pracowitości, ta zaś do dokładności. Odwaga została połączona przez badanych z wychowaniem w rodzinie (o uważnym rodzicielstwie pisała Machalica 2014). To rodzice w procesie wychowawczym kształtują odwagę w podejmowaniu decyzji i podejście do samostanowienia swoich dzieci, co bezpośrednio

Rys. 1. Wyniki wybranych cech i kompetencji ocenionych jako „posiadam i realizuję w procesie sukcesji” (dane w proc.; n=106)



Źródło: opracowanie własne

W zrealizowanych w listopadzie i grudniu 2014 r. badaniach z udziałem 106 sukcesorów i potencjalnych sukcesorów firm rodzinnych, otrzymano wyniki oceny przydatności cech i kompetencji sukcesorskich. Ocenie poddano 20 cech i kompetencji uzyskanych we wcześniej realizowanych badaniach eksploracyjnych. Badanym przedstawiono listę cech i kompetencji z prośbą o określenie ich stopnia przydatności w procesie sukcesyjnym w ich indywidualnym przypadku.

Uzyskane dane można podzielić na dwie grupy: cechy związane z charakterem, a więc te, które mogą być związane z cechami wrodzonymi i pozostałe związane z wychowaniem i socjalizacją. Na rysunku 1 przedstawiono wyniki procentowego udziału wybranych cech ocenianych jako „posiadam i wykorzystuję w praktyce” (najwyższa ocena za zastosowanej skali).

wpływa na odwagę (13-17% badanych wybrało te cechy jako najbardziej przydatne).

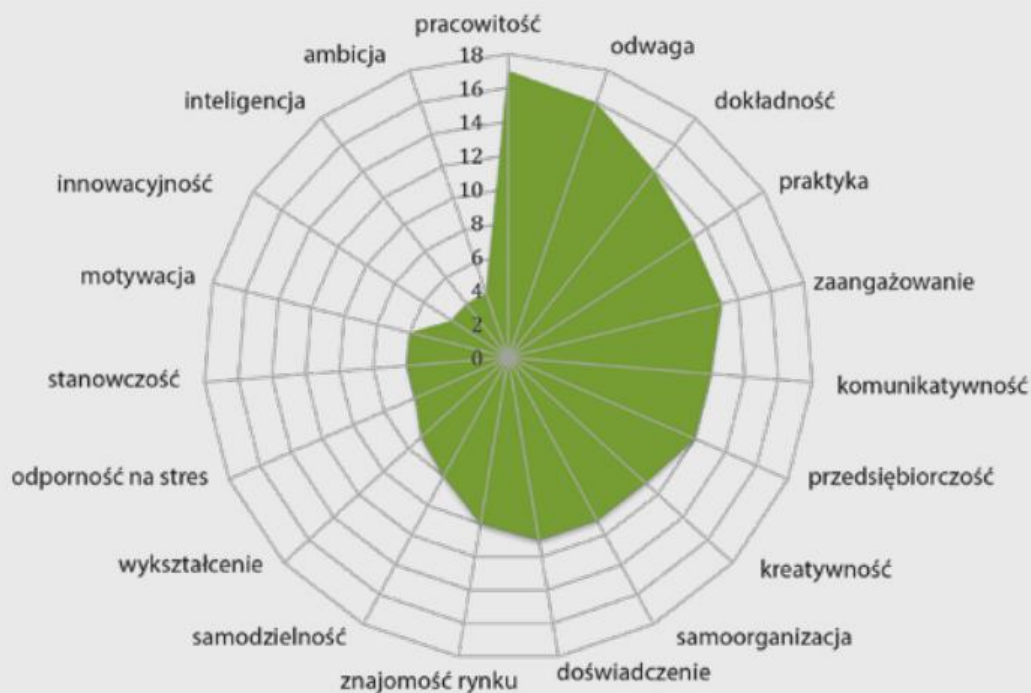
Za najrzadziej wykorzystywane w procesie sukcesji badani uznali trzy cechy: ambicję, inteligencję i innowacyjność. Cechy te są związane z wrodzonymi cechami osobowościowymi człowieka (zaledwie 4% badanych uznało je za najbardziej przydatne w procesie sukcesji). Przedstawione na rysunku dane procentowe cech uznawanych jako bardzo przydatnych oznacza to, że sami sukcesorzy uważają, że to cechy i kompetencje pozyskane w procesie wychowawczym w rodzinie biznesowej mają większy udział w kształtowaniu kompetencji przedsiębiorczych i zwiększają ich potencjał sukcesyjny w porównaniu do cech osobowościowych.

Na podstawie uzyskanych wywiadów i zrealizowanego badania ankietowego, można było opracować profil cech

i kompetencji polskiego sukcesora drugiej dekady XXI w. (por. rys. 2)
Należy zaznaczyć, że przedstawiony profil jest opracowa-

ny na podstawie badań niewielkiej próby. Ambicją autorki jest kontynuacja badań tak aby uzyskać lepszą reprezentatywność wyników.

Rys. 2. Profil cech i kompetencji wykorzystywanych w procesie sukcesji przez polskich sukcesorów [ocenianych jako „posiadam i wykorzystuję w procesie sukcesji”; n=106]



Źródło: opracowanie własne

Bibliografia

Gudkova S. (2014), *Gen przedsiębiorczości rodzinnej*, „Relacje – magazyn firm rodzinnych” 6 (7), październik 2014, s. 4-5.
Hadryś-Nowak A. (2014), *Przedsiębiorczość – cechy wrodzone czy nabyte?*, „Relacje – magazyn firm rodzinnych” 6 (7), październik 2014, s. 16-17.
Machalica W. (2014), *Refleksje na temat wychowania dzieci w firmie rodzinnej*, „Relacje – magazyn firm rodzinnych” 6 (7),

październik 2014, s. 8-9.

Popczyk W. (2014), *Gen przedsiębiorczości wymaga troski i opieki*, „Relacje – magazyn firm rodzinnych” 6 (7), październik 2014, s.12-13.

Timmons, J. (1990), *New Venture Creation*, Boston, Irwin.

Adamska M. (2014), *Genotyp przedsiębiorcy*, „Relacje – magazyn firm rodzinnych” 6 (7), październik 2014, s. 13.



Ewa Więcek-Janka

doktor ekonomii, magister psychologii, inżynier zarządzania pracuje w Katedrze Marketingu i Sterowania Ekonomicznego na Wydziale Inżynierii Zarządzania Politechniki Poznańskiej. Od 2002 roku zajmuje się badaniami nad funkcjonowaniem przedsiębiorstw rodzinnych. Wydała blisko dwieście publikacji.

Jest prezesem Polskiego Stowarzyszenia Naukowego Systemów Szarych oraz ekspertką Instytutu Biznesu

Rodzinnego i członkinią: Family Business Foundation, Inicjatywy Firm Rodzinnych, Polskiego Naukowego Towarzystwa Marketingu i Towarzystwa Zarządzania Produkcją.

Jest właścicielką marki ewe.r człowiek i biznes. W ramach tej działalności prowadzi treningi wrażliwości dla właścicieli i sukcesorów firm rodzinnych. Pomaga zarządzać konfliktami, których jej zdaniem: „nie należy się bać, bo nie sposób je ominąć w codziennym życiu”.

eweR
człowiek & biznes



WYBIERZMY
RAZEM!

NAJLEPSZE CENTRUM OGRODNICZE 2019 ROKU W POLSCE

Zgłoszenia przyjmowane są
do końca 2019 roku

Finał konkursu podczas Targów
Gardenia 2020 w Poznaniu

informacje i zgłoszenia:
www.projekt-centrumogrodnice.pl

CZY MOŻNA ZARZĄDZAĆ WIEDZĄ?

Można zarządzać ludźmi, można także zarządzać finansami, a czy można zarządzać wiedzą – czymś ulotnym, nieokreślonym – wiadomo, że można, skoro się zarządza! Kiedyś wystarczyło zarządzać ludźmi – którzy byli kompetentni, a z ich doświadczenia wynikała wiedza, jak coś zrobić najlepiej. Rolą kierownika było odpowiednie połączenie ludzi. Tych, co „wiedzieli”, z tymi, którzy „sprawniej robili” i taki zespół osiągał sukces. Dzisiejsze warunki pracy narzucają inne reguły. Dynamika zmian, wprowadzane nowości oraz bardzo duża rotacja pracowników dyktują inne podejście do wykorzystania wiedzy.

▣ TEKST: dr inż. Marek Goliński

Warto zastanowić się, czym jest wiedza, która jako pojęcie powszechnie znane, ma wiele odniesień. W pierwszej kolejności wiedza kojarzy nam się z uporządkowanym zasobem informacji na określony temat – informacji zdobytych zarówno poprzez praktykę doświadczenia, jak i nabytych na drodze nauki często opartej o czystą teorię. Najczęściej wiedza rozpatrywana jest w odniesieniu do trzech pojęć informacji – wynikającej z teorii, doświadczenia – bazującego na praktyce i kontekstu – sytuacji związanej z „byciem tu i teraz”.

Z praktycznego punktu widzenia, np. biorąc pod uwagę zarządzanie przedsiębiorstwem, wiedza powinna mieć wymiar bardzo pragmatyczny i posiadanie wiedzy powinno być analizowane głównie w kontekście wpływania na realizowanie celów przedsiębiorstwa. Bezdyskusyjne jest obecnie stwierdzenie, że wiedza stanowi dominujący zasób, deklasując kapitał czy pracę ludzką. Wiedza dzisiaj jest również niezbędna, aby zwiększyć sprawność i efektywność działań pracowników na rzecz realizacji celów przedsiębiorstwa, a jednocześnie wiedza jest tym twórczym potencjałem, który w największym

stopniu pozwala uzyskać przewagę konkurencyjną. W praktyce zarządzanie wiedzą to inwentaryzowanie i porządkowanie tej wiedzy, którą się posiada, pozyskiwanie z otoczenia tej wiedzy, której brakuje, a następnie jej utrwalanie, udostępnianie i co najważniejsze wykorzystywanie w praktyce. Konieczne jest jeszcze krytyczne weryfikowanie posiadanej wiedzy oraz, co często się pomija, kreowanie nowej, często unikatowej, wewnętrznej wiedzy przedsiębiorstwa.

Przedsiębiorstwa często zaniedbują wartość informacji uzyskiwanej z wnętrza organizacji. Spisywanie własnych doświadczeń, gromadzenie informacji o dobrych, ale i tych złych praktykach, często wpisanych w kulturę i rutynę przedsiębiorstwa, stanowi unikalny zasób, którego wartość należy wykorzystać.



W praktyce, zarządzanie wiedzą ma dwa oblicza – jedno jest wysoce sformalizowanym, opartym o procedury i rozwiązania informatyczne modelem działania przedsiębiorstwa operującym na big data i czerpiącym informację z rozbudowanych badań marketingowych. Drugie podejście jest skoncentrowane na wybrane cele, jednocześnie nakierowane na przyszłość i osiągnięcie przewagi rynkowej w oparciu o kapitał ludzki stymulując rozwój relacji, komunikacji i zdolności pracowników. Niezależnie od podejścia, zarządzanie wiedzą łączy zasoby, najczęściej są to systemy informatyczne, kompetencje pracowników, nowe technologie oraz procesy optymalizujące wykorzystanie wiedzy.

Niezależnie od definicji, niezależnie od różnych ujęć, obecnie każde przedsiębiorstwo, które chce wpisać się w ogólny trend gospodarczy powinno podjąć temat zarządzania wiedzą. Zdecydowana większość przedsiębiorstw, pomimo dużej popularności standardów zarządzania wiedzą, do kwestii wiedzy w swoim przedsiębiorstwie podchodzi bardzo indywidualnie. Obszarem, który w pierwszej kolejności powinien być analizowany to kapitał intelektualny organizacji wyrażony poprzez zakres kompetencji własnych pracowników. Kapitał intelektualny rozwija się poprzez ciągle podnoszenie kompetencji, na drodze szkoleń, kursów, ustawicznego uczenia się w procesach, formalnych, nieformalnych i incydentalnych adekwatnie do aktualnych i przyszłych działań przedsiębiorstwa.

Chcąc zdobyć miano nowoczesnego przedsiębiorstwa, będącego jednocześnie organizacją uczącą się wraz z rozwijaniem kompetencji personelu, zabezpieczyć należy infrastrukturę; tę techniczną związaną z nowoczesnymi technologiami powiązanymi z komunikacją, informatyzacją i automatyzacją oraz, a może przede wszystkim, infrastrukturą organizacyjną. Optymalne zarządzanie wiedzą uzyskuje się przy umiejętnym połączeniu obszaru zarządzania zasobami wiedzy, zapewnienia wspomagania informatyczne-



Marek Goliński

jest pracownikiem Wydziału Inżynierii Zarządzania na Politechnice Poznańskiej. Jest współtwórcą programu Technical Knowledge Accelerator®. Jest także inicjatorem i współtwórcą kilku projektów naukowo-badawczych.

go i zarządzania działalnością intelektualną pracowników. Stworzenie takich warunków wymaga od przedsiębiorstwa otwartości na ludzi i nowe koncepcje, wspierania rozwoju zdolności osobistych i grupowych, zespołowego uczenia się, myślenia systemowego, kreatywności, gotowości na zmianę i spojenia tego wszystkiego skutecznym systemem motywacyjnym, tak żeby pracownikom „chciało się chcieć”. Tak realizowane zarządzanie wiedzą powinno przełożyć się na wymierne dla przedsiębiorstwa korzyści, zaczynając od społecznych, związanych z zacieśnieniem związków pomiędzy przedsiębiorstwem a pracownikami, poprzez ekonomiczne związane z elastycznym dopasowaniem do wymagań otoczenia i wyzwań rynkowych, po redukcję kosztów oraz wzrost efektywności i kreatywności.

#Special Days,

 jedyne w swoim rodzaju wydarzenie targowe, podczas którego **branża dekoracji świątecznych i całorocznych spotyka się z florystyką**. Tworzenie niecodziennych rozwiązań i coraz większa dbałość o estetykę otaczającej nas rzeczywistości czynią z branży dekoratorskiej i florystycznej nieustannie rozwijający się segment rynku. Wychodząc naprzeciw potrzebom branży, Międzynarodowe Targi Poznańskie podjęły się realizacji projektu niecodziennego, bo dla ludzi, których pasją stała się praca, a praca - pasją. Nadchodząca, ósma już edycja targów Special Days swoją wyjątkowość zawdzięcza także dacie i towarzyszącym wydarzeniom.



#Zmieniamy się...

 dla Was. Wielkie święto branży dekoratorskiej i największe wydarzenie podczas którego producenci oraz importerzy dekoracji mają okazję do spotkania z przedstawicielami sektora florystycznego, a także właścicielami centrów ogrodniczych, menedżerami sieci DIY czy galerii homingowych, odbędzie się w dniach **25-28 lutego 2020 #SafeTheDate**. Nadchodząca edycja targów Special Days realizowana będzie równocześnie z targami Meble Polska, Arena Design i Home Decor. Przed nami uczta inspiracji, wymiany branżowych doświadczeń i merytoryki.

#Są z nami mistrzowie

 i mistrzowskie prezentacje na światowym poziomie. Spektakularne florystyczne formy, emocje towarzyszące pokazom florystycznym i dekoratorskim, zachwycające aranżacje - wszystko to za sprawą obecności profesjonalistów, artystów i podmiotów, które doskonale wiedzą co oznacza piękno. Wśród nich podczas Special Days m.in. AN DECOR, ANLUX, ARMIR, BELLDECCO, BASKET LINE, DAR-GLASS, EWAMEX, EWAX, HOME DECORATION & DESIGN, JESSI, JUCCA, JUMI, MAG, MASTER PLAN B, PINUS, PRESTIGE DECOR, PROJEKT DECOR, SIGMA, STORE, SIGMA GLASS czy ROY.

#Strefy inspiracji

🌿 choć ekspozycja targów Special Days łączy pokrewne branże, wyróżnić można kilka segmentów, które scala strefa inspiracji, łącząc florystykę i dekoracje w jedną, spójną całość. Jest to doskonała przestrzeń do poszukiwania nowych rozwiązań przez dekoratorów, miłośników kwiaciarstwa, organizatorów eventów, czy dystrybutorów branży.



#Dekoracje sezonowe i całoroczne

🌿 Wyjątkowe dni w roku to zarówno te jasno określone w kalendarzu, obchodzone tradycyjnie od wielu lat, jak i te nasze, indywidualne okazje do świętowania. I czym byłyby one, gdyby nie estetyka, w której są osadzone? Dlatego właśnie na Special Days pojawi się szeroka gama ozdób, które czynią ważne dni jeszcze piękniejszymi.

#Bądźcie z nami

🌿 Nadchodząca edycja targów **Special Days 25-28 lutego 2020 to największa tego typu impreza w Polsce.** Zapoczątkowana w 2013 roku, wyewoluowała w kierunku, który ugruntował znaczenie i rolę ozdób całorocznych we współczesnym designie. Coraz śміiej sięgamy po niekonwencjonalne rozwiązania, nieustannie zakochując się w prostocie. Drobiazgi, które potrafią zmieniać wielkie przestrzenie i ogromne, imponujące konstrukcje - wszystko to przestaje być już odległym światem katalogów, a coraz częściej gości na eventach, w przestrzeniach użytkowych, firmach, a nawet naszych domach.

Wyjątkowe dni tworzą wyjątkowi ludzie. Tak też dzieje się na Special Days. Twórzcie je z nami!

W tym roku razem z targami Meble Polska, Home Decor i Arena Design

mag

Elegancja i jakość

Boże Narodzenie to czas, w którym nawet najbardziej zacięci amatorzy zimna, pasjonaci oschłości i fanatycy zubożenia nabierają rumieńców. I to nie wyłącznie za sprawą grzańca czy babcinej nalewki. Ludzie (tak, ludzie) zaczynają mówić ludzkim głosem, a w powietrzu unosi się niepowtarzalny zapach pierników oraz gałki muszkatołowej. Wszystko to nie byłoby nawet w połowie tak wyjątkowe, gdyby nie estetyka, w której chwile te są osadzone i piękno, które je tworzy.

TEKST i ZDJĘCIA: mag

Przyczyn zamiłowania do branży świątecznej można upatrywać w wielu miejscach i wspomnieniach. To właśnie słabość do elegancji i dobrej jakości produktów stała u początku firmy MAG. W 1994 roku grupa ludzi postanowiła stworzyć wyroby dekoracyjne własnej produkcji opartej na surowcach i zaawansowanej technologii. Finalnymi produktami firmy MAG miały być przepiękne i eleganckie dekoracje związane przede wszystkim ze Świętami Bożego Narodzenia. Od początku misją firmy było dążenie do uzyskania maksymalnie wysokiej jakości i funkcjonalności wyrobów. Pozwalają na to przede wszystkim wysokiej klasy surowce, które są nieprzerwanie poszukiwane na całym świecie.

Coraz silniejsze trendy minimalistyczne, podkreślające znaczenie ekologii i filozofii #zero_waste oraz nurty, w których prostota przeplata się z naturą, zagościły także na świątecznych salonach.

Święta, szczególnie te Bożego Narodzenia, utożsamiane są przez wielu z przepychem, fantazją i logiką „im więcej, tym lepiej!” I chociaż filozofia ta wyznawana jest od dziesiątek lat, nawet w tak głęboko zakorzenione myślenie, wkradła się wątpliwość – czy na pewno? Już nie ilość, a jakość czyni ozdoby, a co za tym idzie wnętrza, wyjątkowymi. Materiały, choć stanowią bazę do wszelkich działań artystów, stanowią dopiero początek. Finalny efekt to suma pracy projektantów i technologów, którzy czuwają nad całością produkcji. Synergia bogatego doświadczenia zaprzyjaźnionych firm dekoratorskich

i iluminacyjnych z całego świata oraz wielka pasja rzemieślników – wszystko po to, by tworzyć najlepsze polskie dekoracje świąteczne znane na całym świecie. Firma MAG to nowoczesne wzornictwo, utrzymane w tradycyjnym i ciepłym klimacie Świąt.

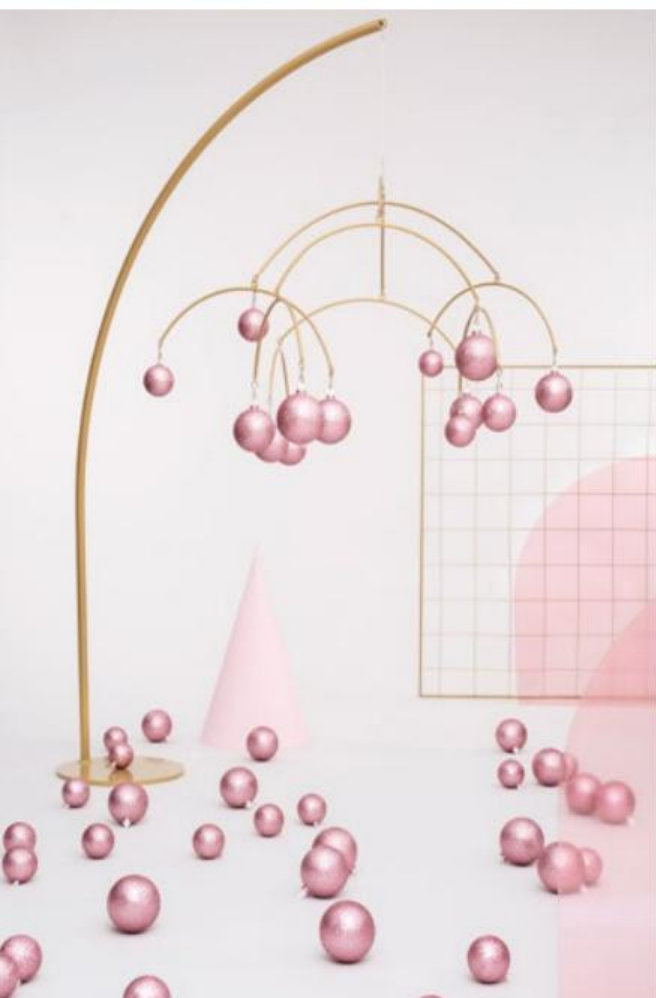
Co roku na targach CHRISTMAS WORLD we Frankfurcie – firma MAG uczestniczy

w wyznaczaniu trendów kolorystycznych, alternatywnych form i nowatorskich rozwiązań osadzonych w tradycyjnym klimacie Świąt Bożego Narodzenia. Ten rok pozostaje pod dużym wpływem koloru różowego i jego odcieni. Rok 2020 to nieco inny kierunek – kolory ziemi: cielisty, odcienie brązu, kolory fiołkowe, zgaszony granat. Miłośników klasyki uspokajamy – czerwień, złoto, srebro i biel także będą widoczne w ofercie firmy. Głównym kierunkiem działań firmy MAG Sp.j. od kilku lat stało się także wytwarzanie niepowtarzalnych i oryginalnych konstrukcji stalowych oraz aluminiowych i PCV pod specjalne zamówienia firm dekorujących ulice miast, hotele czy centra handlowe. W standardowym programie produkcyjnym realizowane są także formy przestrzenne. Szerokie pole zastosowań konstrukcji wykracza już poza reklamę, ale obejmuje też zagadnienia związane z architekturą, oznakowaniem budynków, organizacją przestrzeni publicznej i wykończeniem wnętrz oraz dekoratorstwem.

Nie sposób pokazać wszystkich możliwości produkcyjnych firmy MAG, warto zatem zasięgnąć informacji na stronie www.mag.info. Jedno jest pewne, firma nie boi się trudnych i nieszablonych zadań. Alternatywne rozwiązania, otwartość na nowe przy



jednoczesnym zamięłowaniu i przywiązaniu do tradycji – wszystko to tworzy wyjątkowe aranżacje, które inspirować, zachwycają i nadają ważnym dniom ich specyficzny smak. Współczesne trendy uczą nas, że nowe możliwości, jakie otwierają przed nami dotąd nieznane lub niewykorzystywane surowce, mogą przyczyniać się nie tylko do ozdabiania świątecznych stołów czy drzwi, ale przede wszystkim – zmiany myślenia o tym, co tradycyjne. Korzystanie z naturalnych inspiracji nie tylko nadaje ciepło i pozwala na spektakularne aranżacje, ale pozwala nam, ponownie zachwycić się pięknem natury. Prostota pozwala dostrzegać to, co najważniejsze.



FUNKCJONOWANIE FIRMY

po śmierci właściciela

Do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 5 lipca 2018 r. o zarządzie sukcesyjnym przedsiębiorstwem osoby fizycznej, z momentem śmierci przedsiębiorcy prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą, następowało de facto zakończenie bytu prawnego prowadzonego przedsiębiorstwa. Wygasały decyzje administracyjne – w tym koncesje i zezwolenia, stosunki z pracownikami, część umów z kontrahentami. Nie było podstaw do kontynuowania rozliczeń podatkowych. Działalność często podlegała wstrzymaniu na istotny okres czasu w oczekiwaniu na przeprowadzenie postępowania spadkowego. Problem wymagał pilnego wypracowania efektywnych rozwiązań. Wedle prowadzonych statystyk, zagadnienie dotyczy około 100 przypadków miesięcznie i narasta.

■ TEKST: Jarosław Kurzawski, radca prawny

Aby wyjść naprzeciw problemowi braku ciągłości działalności gospodarczej, uchwalono ustawę o zarządzie sukcesyjnym, która daje obecnie możliwość kontynuacji działalności firmy zmarłego jako tzw. przedsiębiorstwa w spadku, prowadzonego przez zarządcę sukcesyjnego. Dzięki temu firma może zachować pracowników, numer NIP i ciągłość rozliczeń podatkowych, będzie można dalej wykonywać koncesje czy zezwolenia uzyskane przez zmarłego przedsiębiorcę, a także realizować zawarte przez niego kontrakty handlowe, występować przed sądami, organami, ustanawiać pełnomocników. Co ważne, ustawa dotyczy tylko jednoosobowych działalności, a więc tylko tych wpisanych do CEIDG.

Zarządcę sukcesyjnego powołuje sam przedsiębiorca (przed śmiercią, w formie pisemnej pod rygorem nieważności). Jeżeli jednak tak się nie stanie, to może go powołać również po śmierci przedsiębiorcy m.in. małżonek zmarłego, któremu przysługuje udział w przedsiębiorstwie w spadku czy osoba, która przyjęła spadek, ale musi się to odbyć za zgodą osób, którym łącznie przysługuje udział w przedsiębiorstwie w spadku większy niż 85/100.

Co ważne, zarządca sukcesyjny może być tylko jeden i musi wyra-

zić swoją zgodę. Dodatkowo każdorazowo konieczny będzie wpis do CEIDG.

Przedsiębiorstwo w spadku będzie mogło kontynuować działalność. Celem zapewnienia ciągłości nie wygasną w większości decyzje administracyjne. W braku odmiennych postanowień – umowy zawarte w zakresie działalności przedsiębiorstwa będą obowiązywać. Podobnie umowy ze stosunku pracy. Czynności ponadstandardowe, przekraczające zakresem zwykły zarząd, wymagają zgody wszystkich właścicieli przedsiębiorstwa w spadku, a w przypadku braku takiej zgody mogą być dokonywane za zezwoleniem sądu. Okres zarządu sukcesyjnego może trwać do 2 lat od momentu śmierci przedsiębiorcy. W tym czasie, dla jasnego wyróżnienia specyficznej sytuacji, do nazwy przedsiębiorstwa należało będzie dopisać określenie „w spadku”.

Dziedziczenie jednoosobowej działalności gospo-



 **LEGAL**

Jarosław Kurzawski

– radca prawny, członek Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu. Tworzy i rozwija markę QLegal, która zrzesza kancelarie adwokatów i radców prawnych z Poznania i Szczecina. Specjalizuje się w prawie cywilnym, gospodarczym oraz prawie sportowym. Na co dzień świadczy pomoc prawną dla klientów biznesowych oraz przedsiębiorców z różnych branż gospodarczych, w tym związanych z branżą budowlaną.

darczej oznacza nabycie przedsiębiorstwa w drodze spadku. Zasadniczo, od otrzymanego spadku należy zapłacić podatek, jednak przedsiębiorstwo w spadku jest z tego podatku zwolnione, pod warunkiem, że nabywca przedsiębiorstwa będzie prowadził je przez co najmniej 2 lata oraz w ciągu 6 miesięcy od nabycia zgłosi ten fakt do urzędu skarbowego. Zwolnienie od spadku i darowizn przysłu-

guje każdemu spadkodawcy zmarłego przedsiębiorcy, bez względu na stopień pokrewieństwa.

Z uwagi na doniosłe znaczenie zmian, warto zapoznać się bliżej z zasadami funkcjonowania zarządu sukcesyjnego. Będzie on dotyczył licznej grupy osób, gdyż poza samymi przedsiębiorcami, także ich bliskich, pracowników, współpracowników, kontrahentów.



Busem przez polskie ogrody

drugi sezon oryginalnego projektu

Dobiega końca drugi sezon projektu „Busem przez polskie ogrody” realizowanego na blogu www.zogrodemnaty.pl, który jako ugruntowane przedsięwzięcie, zatacza coraz szersze kręgi. Znacznie wykracza już poza ramy internetu, dociera do prasy, radio a nawet na liczne prelekcje i wykłady. Zyskuje kolejne patronaty, dzięki czemu już dziś jest wspierany przez czasopisma „Lider Biznesu – Ogrodniczy Magazyn Branżowy” i „Przepis na ogród” oraz targi Gardenia i Green Area Show.

 **TEKST i ZDJĘCIA: Tomasz Szostak, www.zogrodemnaty.pl**

Projekt rozpoczął się w styczniu 2018 roku, nieprzerwanie trwa do dzisiaj, a Tomasz Szostak – jego autor, już przygotowuje się do sezonu 2020, prowadząc rozmowy z obecnymi Partnerami i poszukując kolejnych. Przedsięwzięcie łączy wizyty w oryginalnych ogrodach z ciekawą prezentacją produktów Partnerów, którzy dostrzegli w nim potencjał i aktywnie go wspierają. Wartym podkreślenia jest również fakt, że projekt ma misję edukacyjną, w oryginalny i przystępny sposób pokazując pasję i radość, jaką może nieść samodzielne i przemyślane zagospodarowywanie przestrzeni, stosowanie ciekawych rozwiązań w zakresie materiałów, produktów, architektury ogrodowej i nasadzeń roślinnych. Udowadnia również, że własnymi pomysłami, podpartymi ciężką i systematyczną pracą, można osiągnąć spektakularne efekty, które mogą zachwycać i inspirować tysiące osób.

Jednym z Partnerów, który dołączył w roku 2019 jest Firma **Husqvarna**, która aktywnie go wsparła, przekazując na ten cel bogaty wachlarz asortymentu. Produkty dzielą się na dwie grupy, tym samym

lepiej ugruntowują się w świadomości Czytelników. Pierwsza to artykuły przekazywane właścicielom odwiedzanych ogrodów i prezentowane w relacjach na ciekawym, naturalnym tle.

Dруга to produkty prezentowane od strony praktycznej, co umożliwia pokazanie Czytelnikom przede wszystkim samych produktów, nowości, ale także określonych możliwości i zastosowań, których z pewnością nie byli świadomi. W tym zakresie Husqvarna postawiła na serię urządzeń akumulatorowych, które różnicowanie i wszechstronnie prezentowane są w odwiedzanych ogrodach.

Dodatkowo autor projektu stara się pokazywać inne, w tym własne urządzenia Partnera, co z pewnością jest dodatkową korzyścią.

Cały projekt, poza oryginalnym i kolorowym ogrodowym tłem do prezentacji, ma jeszcze jedną zaletę



- jest tak skonstruowany, aby był realizowany przez cały rok, od stycznia do grudnia, pokazując tym samym, że ogrody mogą być atrakcyjne przez cały czas, a nie tylko kilka miesięcy w roku. Ma to znaczenie również w kontekście Partnerów, daje im możliwość „wydłużenia sezonu”, ponieważ ich produkty są pokazywane całorocznie, dopasowywane do określonych okresów, często uświadamiając Czytelników, że w ogrodzie można realizować się przez cały rok.

Drugi sezon projektu jest rozpisany do końca 2019 roku, ale ze względu na fakt, że zgłoszeń do udziału są setki, będzie kontynuowany w kolejnych latach. Formuła projektu pozostanie niezmienna, ale dochodzą kolejne elementy, jak chociażby zagraniczne ogrody, które Tomasz Szostak odwiedza coraz śmielej. Znakiem rozpoznawczym i tytułowym bohaterem projektu jest i pozostanie specjalnie dedykowany bus, którym realizowane są wizyty w ogrodach.

Utkwił on w świadomości Czytelników już tak bardzo, że w kolejnych sezonach nadal będzie kursować, w dalszym ciągu **inspirując i pokazując korzyści Czytelnikom bloga, jak i Partnerom projektu.**



GWIAZDA BETLEJEMSKA

Poczuj święta

W latach 50. ubiegłego wieku, kiedy niemieckim ogrodnikom udało się wyhodować pierwsze gwiazdy betlejemskie, które dobrze radziły sobie w ogrzewanych pomieszczeniach, stały się one nieodzownym elementem adwentu i Świąt Bożego Narodzenia. Te wszechstronne rośliny ze swoimi pięknie wybarwionymi przylistkami towarzyszą ludziom na całym świecie podczas zimowych miesięcy, pod warunkiem, że przestrzegają oni kilku zasad dotyczących pielęgnacji.



▣ ŹRÓDŁO: Stars for Europe/Stars Unite Europe

Właściwe stanowisko

Światło jest eliksirem życia dla tej zapowiadającej Boże Narodzenie piękności. Miejsce w pobliżu okna jest wskazane, może stać nawet w pełnym słońcu, ponieważ zimą na naszych szerokościach geograficznych nie stanowi to dla niej problemu. Idealna temperatura waha się w granicach 15 - 22°C. Podczas wietrzenia pomieszczenia należy przenieść ją w bezpieczny kąt. Aby utrzymać poinsecję w najlepszej formie ustaw ją w ciepłym, jasnym miejscu, z dala od przeciągów.

Woda o temperaturze pokojowej

Należy pamiętać, że lepiej jest, gdy ziemia jest trochę przesuszona niż zbyt wilgotna. Należy unikać zalegania wody, ponieważ zajmuje ona sporą przestrzeń i zagraża korzeniom. Dlatego nigdy nie dawaj roślinie więcej wody, niż gleba może wchłonąć. Warto zapewnić odpowiedni drenaż lub osłonkę z otworami na spodzie, żeby woda miała ujście. Nie ma reguły dotyczącej podlewania poinsecji. Jeśli powietrze w pomieszczeniu jest suche lub roślina stoi w pobliżu grzejnika, wskazane jest nawet codzienne podlewanie – w przeciwnym razie co dwa do trzech dni. Jeśli zanurzymy

bryłę korzeniową na kilka minut w wodzie, roślina nie będzie potrzebować nawadniania przez dłuższy czas. Wielkość doniczki również odgrywa rolę - małe wymagają podlewania częściej niż duże. Miniaturowe poinsecje należy sprawdzać każdego dnia. Podnosząc doniczkę, można się zorientować, w jakim stopniu roślina jest nawodniona. Jeśli jest lekka, nadszedł czas na ponowne podlewanie. Poinsecje preferują wodę o temperaturze pokojowej.

Poradnik zakupowy

Poinsecje będą pięknie prezentować się nawet przez bardzo długi czas, jeśli zostaną odpowiednio zabezpieczone na czas transportu z centrum ogrodniczego czy kwiaciarni do domu. Narażenie ich na przeciągi lub temperatury poniżej 12°C spowoduje trwałe uszkodzenia, które, choć początkowo są niewidoczne, mogą spowodować gubienie liści krótko po przyniesieniu ich do domu. O jakości rośliny świadczą małe, zdrowe, żółte pąki między kolorowymi przylistkami. Właściwie pielęgnowane rośliny mają nienaruszone przylistki i liście i przede wszystkim są ustawione z dala od przeciągów.



Arena Krajobrazu

13-14.02.2020

POZNAŃ



Międzynarodowe
Targi Poznańskie

PODCZAS TARGÓW GARDENIA

**Chris
Beardshaw**



**NAJWIĘKSZE AUTORYTETY
ŚWIATOWEJ ARCHITEKTURY
KRAJOBRAZU W POZNANIU !**



**Hexian
Jin**

**Jo
Thompson**



**Taina
Suonio**



ORGANIZATORZY



BILETY DOSTĘPNE NA





SIEKIERY ROZŁUPUJĄCE ERGO



ostrze wykonane z wysokiej jakości stali hartowanej indukcyjnie, wyjątkowo trwałe, ściśle zespolone z trzonkiem odpowiednio wyprofilowany trzonek wykonany z kompozytu wzmocnionego włóknom szklanym, zapewnia amortyzację podczas uderzenia

miękką, antypoślizgową powierzchnię SAFETOUCH™, pokrywającą znaczną długość trzonka zapewnia pewny chwyt i wygodę użytkowania

multifunkcyjna osłona gwarantuje bezpieczne przenoszenie, przechowywanie siekier i ostrzałki

*25 lat gwarancji po internetowej rejestracji produktu



Więcej na: www.cellfast.com.pl

